W Bibliotece
DZIAŁ DLA DOROSŁYCH

Gazeta Współczesna

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 175 (8859) Białystok — Łomża — Suwałki, wtorek 7 sierpnia 1979 r. NAKŁAD: 139.066 A Cena 1 zł

W 1978 roku–43,3 mld zł dew.

Znaczny rozwój branż eksportowych

WARSZAWA (PAP) — Około połowy nakładów inwestycyjnych w latach 1971—78 pochłonął przemysł. Rozbudowa i modernizacja gospodarki przyczyniły się do wzrostu pozycji Polski w świecie i w międzynarodowym podziale pracy. Chodzi tu przy tym nie tylko o pozycję mierzoną wielkością eksportu, ale także o jego jakość i strukturę.

W 1978 r. wartość całego polskiego eksportu wyniosła 43,3 mld zł dew. co oznaczało wzrost o 8,4 proc. w stosunku do roku 1977. Za eksport wyrobów przemysłu elektromaszynowego uzyskaliśmy 19,7 mld zł dew. W ciągu roku wartość eksportu tej branży wzrosła o 10,5 proc.

Już od szeregu lat tempo wzrostu eksportu wyrobów przemysłu elektromaszynowego jest szybsze od wzrostu eksportu jako całości. Dzięki temu struktura naszego wywozu ulegała stopniowej zmianie i obecnie odpowiada strukturze eksportu kraju wysoko uprzemysłowionego. Udział wyrobów przemysłu elektromaszynowego w naszym eksporcie wzrósł z 41,7 proc. w 1970 r. do 45,5 proc. w ubr. Trzeba przy tym pamiętać, że uzyskaliśmy ten postęp przy — równoległym — dużym wzroście eksportu węgla kamiennego, siarki, miedzi. Świadczy to m.in. o tym, że nakłady inwestycyjne na przemysł elektromaszynowy procentują bardzo wysoko.

Na pierwszym miejscu w eksporcie tego przemysłu plasują się środki trnsportu wodnego, w tym głównie statki morskie. W 1978 r. eksport wyrobów tej grupy przyniósł nam 2,2 mld zł dew. Druga na tej liście — motoryzacja, dała wpływy w wysokości 1,8 mld zł dew. Na trzecim miejscu — z wartością eksportu wynoszącą 825 mln zł dew. — znalazły się maszyny budowlano — drogowe, na czwartym — wyroby przemysłu elektronicznego i teletechnicznego, a na piątym — środki transportu szynowego, czyli tabor kolejowy. Liczące się wpływy przyniósł także eksport wyrobów i sprzętu elektrotechnicznego.

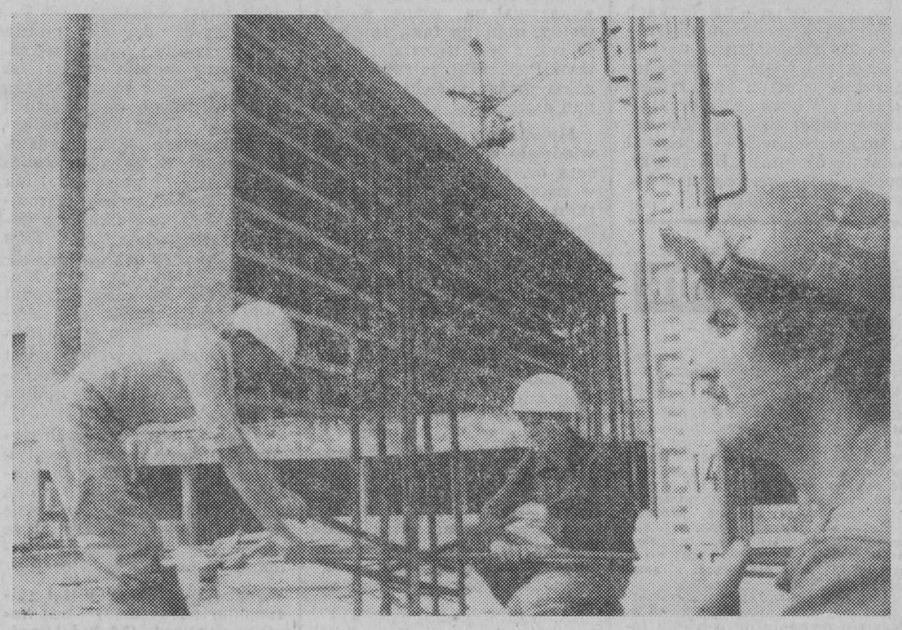
Coraz wyższą pozycję w naszym handlu zagranicznym uzyskuje eksport kompletnych obiektów przemysłowych (w ub. roku dał on wpływy w wysokości 1,5 mld zł dew) oraz eksport usług budownictwa, za który uzyskaliśmy ok. 1,8 mld zł dew.

Obie te specjalności nie mogłyby się rozwijać bez rozbudowy przemysłu elektromaszynowego. Tak więc poczyniliśmy istotne kroki na drodze przekształcania gospodarki w gospodarkę proeksportową.

Wywóz węgla ze Śląska -podstawowym zadaniem

KATOWICE (PAP) — Ponad 540 tys. ton towarów, w tym 346,5 tys. ton węgla wywieźli minionej doby w głąb kraju śląscy kolejarze. Jeszcze większe zadania przewozowe, bo wynoszące łącznie 658 tys. ton ładunków, w tym 490 tys. ton węgla zaplanowano w poniedziałek, 6 bm.

Realizację tych bardzo ważnych dla naszej gospodarki zamierzeń utrudnia jednak brak dostatecznej ilości taboru, a zwłaszcza węglarek. Spore kłopoty wynikają także z powodu dużej liczby uszkodzonych wagonów, jakie nadchodzą na Śląsk (np. 5 bm. było ich ponad 700).



Pierwsza wiecha na placu budowy Biblioteki Narodowej

WARSZAWA (PAP) — Pierwszy gmach zespołu obiektów Biblioteki Narodowej w Warszawie: nowoczesna książnica przeznaczona dla zmagazynowania 5 mln tomów, gotowa jest w stanie surowym i znajduje się pod dachem. Zakończono montowanie konstrukcji 12 piętra, rozpocznie się teraz ważny etap robót wykończeniowych. Budynek ten ma południową fasadę bez okien, a na całej tej „ślepej" ścianie rozpięty zostanie wielki fryz — kompozycja plastyczna z emblematami wszystkich polskich firm wydawniczych. Przed nastaniem zimy budynek otrzyma elewację z piaskowca. Wewnątrz gmachu, po zakończeniu prac wykończeniowych, ustawione zostaną lekkie aluminiowe regały o długości 150 km. Każdy tom spocznie tutaj swobodnie, w jednym tylko rzędzie, bez tłoku. Dotąd, z braku miejsca, niektóre wydawnictwa zgromadzone przez Bibliotekę Narodową chronione są w skrzyniach, lub utłoczone w kilku rzędach.

Zespół biblioteczny powstaje na skrzyżowaniu dwóch wielkich tras komunikacyjnych: Al. Niepodległości i ul. Wawelskiej stanowiącej fragment Trasy Łazienkowskiej. Od ulicznego zgiełku izolowany jednak będzie przez zwartą ścianę zieleni Pola Mokotowskiego. Rozważa się projekt uczynienia tego parku — rezerwatem przyrody. Planuje się też posadzenie tutaj wielkiego rozarium z tysiącami krzewów. Wprost z biblioteki wejść będzie można do oazy zieleni, wypocząć w jednym z zacisznych zakątków, utworzonych wśród fontann i klombów.

Dobiega końca budowa wysokiego budynku Biblioteki Narodowej, wznoszonej na warszawskim Polu Mokotowskim. Planowany termin zakończenia budowy przewidziany jest na przyszły rok. Nowe gmachy Biblioteki Narodowej posiadać będą nowoczesne rozwiązania i wszystkie niezbędne warunki do przechowywania książek, jak również do korzystania z nich.

NA ZDJĘCIU: na budowie Biblioteki Narodowej w Warszawie.

CAF — Broniarek — telefoto

Spiętrzenie prac na polach

Przelotne deszcze przy utrzymującej się ciepłej pogodzie sprzyjają wzrostowi roślin na łąkach i polach. Jednocześnie jednak utrudniają prace żniwne. Wczoraj po obfitym deszczu w niedzielę, większość rolników, zwłaszcza na Suwalszczyźnie, wyszła do żniw dopiero po południu, po osuszeniu się pól.

Na polach obserwuje się spiętrzenie prac, z których każda jest pilna. Kosi się zboża, wykonuje podorywki i orki oraz sieje się rzepak i poplony, a także zbiera drugi pokos traw.

W wielu rejonach woj. **suwalskiego** dostatek wilgoci spowodował wtórne krzewienie się zbóż. Obok kłosów dojrzałych wyrosły źdźbła zielone. Rolnicy takie zboża koszą sprzętem kornym i dosuszają na polach. Natomiast w PGR skoszono ok. 1000 ha na wpół zielonych zbóż na paszę.

Na Suwalszczyźnie żniwa dopiero się rozpoczynają. Najwięcej kosi się w południowo-wschodnim rejonie. W okolicach Gołdapi, Dubeninek i Wiżajn dojrzewanie zbóż jest najmocniej opóźnione. Do wczoraj skoszono w woj. suwalskim 2.500 ha zbóż, co stanowi znikomy procent w stosunku do całego areału (187.600 ha). Żniwa w tym województwie ruszą pełną parą — jak się przypuszcza — w przyszłym tygodniu. Obecnie uwaga rolników koncentruje się głównie na sprzęcie rzepaku (zebrano 50 proc. areału) oraz traw. Drugi pokos traw planuje się zebrać z 45 tys. ha łąk. Na razie skoszono z 10 tys. hektarów.

Ciąg dalszy na str. 2

Rozpoczęto budowę najnowszej polskiej elektrowni „Zatonie"

JELENIA GÓRA (PAP) — Od pierwszych dni sierpnia br. ekipy specjalistów z Bełchatowsko-Pomorskiego Kombinatu Budowy Elektrowni, rozpoczęły we wsi Zatonie w pobliżu Bogatyni (woj. jeleniogórskie) budowę najnowszej polskiej elektrowni **„Zatonie"**, wykorzystującej jako paliwo węgiel brunatny z pobliskiej kopalni.

Nowa elektrownia „Zatonie" mieć będzie dwa, nowoczesne bloki — każdy o mocy 360 megawatów. „Sąsiadka" czynnej od 17 już lat elektrowni „Turów" wyposażona zostanie także w najnowocześniejsze maszyny, kotły, urządzenia sterownicze i wydajne filtry. Wychwytywać one będą aż 99,6 procent pyłów, skutecznie chroniąc pobliskie tereny przed zanieczyszczeniem. Większość maszyn, generatorów, transformatorów, urządzeń do nowej elektrowni dostarczą krajowi producenci — m. in. załogi zakładów „Dolmel" z Wrocławia i „Elta" z Łodzi, fabryki „Rafako" z Raciborza i zakładów „Zamech" z Elbląga. Pierwszy blok energetyczny o mocy 360 megawatów powinien ruszyć w grudniu 1984 roku.

wiadomości dnia

Święto narodowe Boliwii

◆ *WARSZAWA — Z okazji święta narodowego Republiki Boliwijskiej, przypadającego w dniu 6 bm., przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Republiki gen. bryg. Davida Padilli Arancibii.*

Zwyżka cen benzyny w Belgii

◆ *BRUKSELA — W Brukseli zakomunikowano, że z dniem 7 sierpnia podniesione zostaną ceny benzyny zwykłej i benzyny super. Za litr benzyny super konsument płacić będą ok. 0,6 dol.*

Obecna podwyżka cen jest w Belgii rozwiązaniem tymczasowym. W ramach realizowanego programu stabilizacji gospodarki belgijskiej rząd zapowiedział we wrześniu następną podwyżkę cen benzyny niemal dwukrotnie większą niż obecnie.

Ostrzał Libanu Południowego

◆ *PARYŻ — Przez całą noc z niedzieli na poniedziałek artyleria izraelska ostrzeliwała wioski libańskie, położone na północ od Tyru, a także w rejonie Nabatii. Wiele domów zostało uszkodzonych. Równocześnie samoloty agresora dokonywały lotów zwiadowczych nad terytorium południowo - libańskim, a izraelskie statki patrolowe kursowały wzdłuż wybrzeży Libanu.*

Wstrząsy podziemne w Jugosławii

◆ *BELGRAD — W poniedziałek zarejestrowano w Czarnogórze na południowym wybrzeżu Adriatyku wstrząsy podziemne o sile 6 stopni według 12-stopniowej skali Mercallego. Najsilniej odczuli je mieszkańcy nadmorskich miejscowości Budva, Tivat i Kotor.*

Ten sam rejon w połowie kwietnia br. nawiedziło silne trzęsienie ziemi, podczas którego 100 osób poniosło śmierć, a 1000 odniosło rany.

Ludność Włoch

◆ *RZYM — Według opublikowanych przez centralny urząd statystyki danych, Włochy pod koniec maja br. liczyły 56.864.000 mieszkańców.*

Nowa era w leczeniu miażdżycy

Duży sukces polskich uczonych

KRAKÓW (PAP) — Jak poinformowano 6 bm. w Akademii Medycznej w Krakowie, minęło już ponad pół roku od zaaplikowania po raz pierwszy na świecie, w Krakowie prostacykliny ludziom chorym, cierpiącym na arteriosclerosis obliterans czyli miażdżycę tętnic kończyn dolnych. Dotychczasowe efekty tej bezprecedensowej w dziejach medycyny terapii dowiodły, że prostacyklina — hormon naczyniowy o działaniu przeciwzakrzepowym (wykryty przed niespełna trzema laty w tkankach tętnic przez zespół polsko-angielski, a następnie w płucach już tylko przez Polaka prof. **Ryszarda Gryglewskiego**, kierującego Zakładem Farmakologii w Krakowskiej AM) **zdaje doskonale egzamin.** Dzięki olbrzymiemu zaangażowaniu współpracującego z prof. R. Gryglewskim doc. **Andrzeja Szczeklika**, który od początku kieruje badaniami klinicznymi nad prostacykliną, a następnie dr **Stefanowi Skawińskiemu** — specjaliście z dziedziny chirurgii naczyniowej, można było przed kilku miesiącami przystąpić do leczenia przy pomocy prostacykliny zarostowego stwardnienia tętnic nóg — jednej z odmian miażdżycy. Pierwszymi pacjentami, którzy skorzystali z

Ciąg dalszy na str. 2

W rocznicę tragedii Hiroszimy

TOKIO (PAP) — Ok. 30 tys. osób uczestniczyło w poniedziałek rano w Hiroszimie w uroczystościach dla uczczenia pamięci ponad 200 tys. mieszkańców tego miasta, którzy ponieśli śmierć w wyniku wybuchu amerykańskiej bomby atomowej. 6 bm. przypada 34 rocznica tragedii Hiroszimy. O 8.15 czasu lokalnego, dokładnie o tej samej porze jak w 1945 r. kiedy nastąpił wybuch atomowy, przy dźwiękach „dzwonu pokoju" uczestnicy manifestacji minutą ciszy uczcili pamięć osób, które zmarły na skutek bombardowania atomowego. Na tablicy umieszczonej na pomniku ofiar Hiroszimy wpisano 2.090 nowych nazwisk. Są to osoby, które w ub. roku zmarły na chorobę popromienną.

Burmistrz Hiroszimy Araki odczytał deklarację wzywającą do pokoju i zaprzestania zbrojeń nuklearnych.

Akt Końcowy KBWE po lapońsku

HELSINKI (PAP) — Akt Końcowy helsińskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie został przetłumaczony na język lapoński — poinformowała fińska agencja informacyjna. Jest to już drugi międzynarodowy dokument przetłumaczony na ten język. Pierwszym była Deklaracja Praw Człowieka. Tłumaczenie i wydanie Aktu Końcowego sfinansowały ministerstwa spraw zagranicznych krajów zamieszkałych przez mniejszości lapońskie — Szwecji, Norwegii i Finlandii.

Nowy rząd otacza opieką ludność Nikaragui

MANAGUA (PAP) — Specjalny wysłannik PAP, **Ryszard Rymaszewski**, pisze:

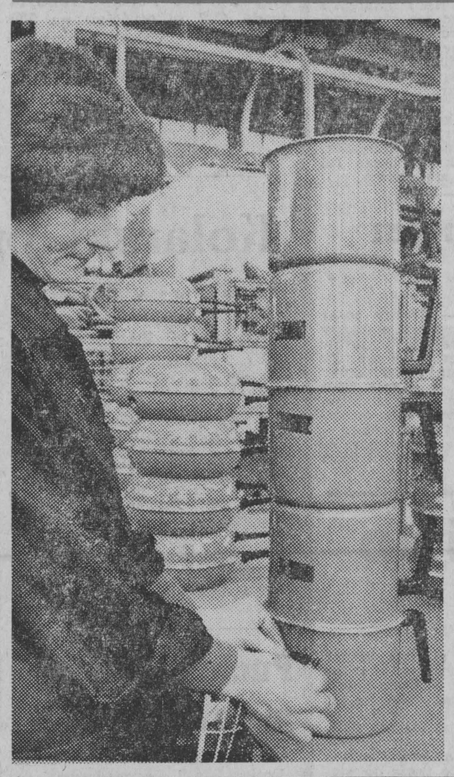
Nigdy w historii Nikaragui ludność nie doświadczała takich dowodów troski i opieki od władz, jak dzieje się to obecnie. W ciągu zaledwie dwóch dni zapadły decyzje w tak zasadniczych sprawach, jak płace dla robotników, ziemia dla chłopów i szkoły dla dzieci.

Rząd odbudowy narodowej właśnie wydał dekret o wypłacie ludziom pracy zaległych zarobków za czerwiec i lipiec br. Ogłosili oni wówczas strajk powszechny na znak poparcia dla Frontu Wyzwolenia Narodowego im. Sandino, walczącego o obalenie dyktatury Somozy. Jednocześnie zapowiada się walkę z bezrobociem, którego wskaźnik szacuje się obecnie na ponad 65 proc. „Rząd pracuje nad zapewnieniem w jak najkrótszym czasie jak najwyższego zatrudnienia" — stwierdził minister pracy **Virgilio Godoy Reyes.** Zapowiedział też, że przeprowadzi się także niezwłocznie rewizję dotychczasowego ustawodawstwa pracy w duchu zachodzących przemian rewolucyjnych.

Wielkim wydarzeniem w tym rolniczym kraju stało się przekazanie w minionym tygodniu 710 tysiącom chłopów z rejonu Nejapa i Cuajachillo 210 tys. ha ziemi, które do niedawna stanowiły część ogromnych majątków Somozy. Będzie ona uprawiana wspólnie przy pomocy technicznej i gospodarczej Instytutu Reformy Rolnej. Dochody z produkcji będą częściowo przeznaczone na finansowanie budowy mieszkań dla chłopów z tych okręgów. Jednocześnie w całym kraju — jak podał minister reformy rolnej **Jaime Wheelock** — zbiera się informacje na temat latyfundiów klanu Somozów, aby doprowadzić do przekazania ich w ręce chłopów.

Nikaragua pokłada największe nadzieje w rozwoju rol-

Ciąg dalszy na str. 2



Olkuska Fabryka Naczyń Emaliowanych produkuje rocznie 20 milionów naczyń emaliowanych (w tym 800 tysięcy — to naczynia pokryte teflonem) oraz 5 milionów naczyń aluminiowych. Około 10 procent produkcji zakładów trafia na eksport — głównie do Włoch, Szwecji, Francji i USA. W Olkuskiej Fabryce Naczyń Emaliowanych wyrabia się też zlewozmywaki z blachy nierdzewnej, polerowanej oraz zlewozmywaki i wanny emaliowane, a także kuchnie węglowe, kuchenki gazowe itp.

NA ZDJĘCIU: Grażyna Dębek pakuje gotowe wyroby.

CAF—Rybak

Porwanie samolotu hiszpańskiego

MADRYT (PAP) — W niedzielę wieczorem trzech dezerterów z oddziału hiszpańskiej Legii Cudzoziemskiej stacjonującego na Wyspach Kanaryjskich uprowadziło z lotniska w Puerto del Rosario na wyspie Fuerteventura pasażerski samolot odrzutowy typu „DC-9" hiszpańskich linii lotniczych „Iberia".

Uzbrojeni porywacze opanowali maszynę tuż po jej przylocie z 18 pasażerami i trzyosobową załogą z Las Palmas. Na pokład zdążyły jeszcze wejść dwie sprzątaczki. Piraci zażądali uzupełnienia paliwa, po czym zmusili pilotów do poderwania maszyny do lotu w kierunku Afryki południowej.

Piloci tymczasem zdołali ich przekonać, że samolot typu „DC-9" nie jest w stanie pokonać tak długiej trasy. W związku z tym otrzymali polecenie lotu do marokańskiej Casablanki. Tamtejsze władze nie wydały jednak zgody na lądowanie. Przez pewien czas oczekiwano uprowadzonego samolotu w Algierze.

Tymczasem tuż po północy maszyna dotknęła kołami lotniska w Lizbonie. Tu piraci zażądali ponownie uzupełnienia paliwa, dostarczenia żywności i startu — tym razem do Francji.

Poprzez negocjującego z nimi ambasadora Francji w

Ciąg dalszy na str. 2

Pesymistyczne widoki żywnościowe krajów Trzeciego Świata

RZYM (PAP) — Krajom Trzeciego Świata grożą coraz większe trudności z wyżywieniem szybko wzrastającej liczby ludności. Dotyczy to zwłaszcza państw afrykańskich. Kraje rozwijające się zmuszone importować coraz więcej żywności i jak się przypuszcza w roku 1985 będą musiały kupować za granicą ok. 94 mln ton zbóż.

Opinię taką wyraził dyrektor generalny ONZ-owskiej Organizacji d/s Wyżywienia i Rolnictwa (FAO), **Edouard Saouma.** Oprócz zbóż kraje Trzeciego Świata muszą sprowadzać coraz więcej olejów roślinnych, przetworów mlecznych i mięsa. Sekretarz generalny FAO uważa, że na zmianę istniejącej sytuacji wpłynęłyby masowe inwestycje w rolnictwie trzecioświatowym. Jednak rządy poszczególnych krajów tego obszaru nie dysponują wystarczającymi środkami. Poza tym produktywność miejscowego rolnictwa jest hamowana przestarzałymi stosunkami własnościowymi na roli, a rządy wielu krajów nie chcą przeprowadzenia reformy rolnej ze względów politycznych.

Edouard Saouma podkreślił, że wysiłki różnych organizacji międzynarodowych, z FAO na czele, sprzyjają postępowi w rolnictwie Trzeciego Świata, jednak główna rola w dążeniu do wyżywienia ludności przypada miejscowym rządom.

Panama przejmie kanał

BUENOS AIRES (PAP) — „Bez względu na to, co zadecydują Kongres i Senat amerykański, **Panama wejdzie do strefy kanału 1 października,** zgodnie z postanowieniami zawartymi w roku 1977 między Carterem i Torrijosem" oświadczył na forum Systemu Gospodarczego Ameryki Łacińskiej (SELA) przedstawiciel Panamy, wicedyrektor zarządu kanału **Tomas Paredes.**

Jak wiadomo, na podstawie porozumień z rządem oderwanej w roku 1903 od Kolumbii Panamy, rząd USA zapewnił sobie wieczyste prawo do strefy, przez którą zbudowano potem Kanał Panamski. Obecnie Panama pragnie odzyskać prawo do tej strefy. Na ten temat toczą się negocjacje między rządami USA i Panamy.

Tomas Paredes zapowiedział również kroki zmierzające do odzyskania przez Panamę pełnej suwerenności nad strefą kanału oraz przejęcia portów Balboa i Cristobal. Będzie to równoznaczne z likwidacją dotychczasowego zarządu Kanału Panamskiego, który zostanie zastąpiony przez powołaną komisję kanału na czele z Panamczykiem i z udziałem strony amerykańskiej.

Światowa produkcja diamentów

WASZYNGTON (PAP) — Według opublikowanych amerykańskich statystyk rządowych, w 1978 roku światowa produkcja diamentów naturalnych uległa nieznacznemu zmniejszeniu, osiągając poziom 37,7 mln karatów (w tym 27,5 mln karatów stanowiły diamenty przemysłowe). W 1977 roku wydobycie diamentów naturalnych wyniosło 39 mln karatów, w tym 28,7 mln karatów diamentów, przeznaczonych na użytek przemysłu.

W minionym roku Związek Radziecki pozostał nadal największym na świecie producentem diamentów naturalnych z 10,5 mln karatów (w tym 8,4 mln karatów diamentów przemysłowych). Na drugim miejscu wśród potentatów diamentowych uplasował się Zair z produkcją 9,8 mln karatów, w tym 9,3 mln na cele przemysłowe. Wydobycie diamentów w RPA wyniosło 7,7 mln karatów, w Botswanie 2,7 mln, a w Ghanie — 1,9 mln karatów.

Na spotkanie z Saturnem

WASZYNGTON (PAP) — Z szybkością 30 tys. km/godz. mknie w kierunku Saturna amerykańska sonda kosmiczna „Pionier", której do ukończenia podróży na dystansie 3,2 mld km pozostało już tylko 26 mln km. Saturn, będący drugą pod względem wielkości planetą Układu Słonecznego, jest docelowym punktem misji „Pioniera". Statek w orientacyjnym terminie 1 września zbliży się na najmniejszą odległość do Saturna, przelatując obok planety w sąsiedztwie zaledwie 21.400 km.

Obecnie stacja kontroli lotu czyni ostatnie przygotowania do tego historycznego wydarzenia, sprawdzając aparaturę pokładową (m.in. pracujący na podczerwieni radiometr i magnetometr), przy pomocy której statek przekaże na Ziemię interesujące dane na temat samej planety, jej intrygujących pierścieni i dziewięciu naturalnych satelitów. „Pionier" sfotografuje pierścienie i największy Księżyc Saturna — Titana, a także dokona pomiaru świata pozostałych satelitów.

Ponieważ Saturn jest ostatecznym celem misji, a naukowcy nie przewidzieli żadnych eksperymentów po minięciu planety, zaplanowano niebezpieczne dla pojazdu zadanie, polegające na „przedarciu się" przez strefę pierścieni. Sonda w trakcie przechodzenia przez tę strefę ma z dużą dokładnością ustalić strukturę pierścieni. Składają się na nie jak wiadomo odłamki ciał kosmicznych, które mogą zniszczyć „Pioniera".

pogoda

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTW: białostockiego, łomżyńskiego, i suwalskiego

DZIŚ — zachmurzenie małe i umiarkowane. Temperatura maksymalna 20—23, minimalna 10—12 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane zachodnie i północno-zachodnie.

JUTRO — pogoda i temperatura bez większych zmian.

IMIENINY: Doroty, Kajetana.

(tv)

Uwaga na znaki drogowe!

Tragiczny wypadek na przejeździe kolejowym

ZIELONA GÓRA (PAP) — Drugi w ciągu ostatnich dni tragiczny wypadek drogowy na przejeździe kolejowym miał miejsce w woj. zielonogórskim. 53-letni Tadeusz Duszyński, jadąc samochodem marki „Syrena", nie zatrzymał się przed znakiem „Stop" nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kolejowego między miejscowościami Adamowo — Dąbrowa Stara w rejonie Wolsztyna. W rezultacie samochód wpadł pod nadjeżdżający pociąg z kierowcą poniósł śmierć na miejscu. Jest to kolejne, tragiczne ostrzeżenie dla kierowców nie przestrzegających znaków drogowych.

Spiętrzenie prac na polach

Ciąg dalszy ze str. 1

Aby przyśpieszyć zbiór i konserwację pasz w woj. suwalskim od wczoraj do 15 bm. wprowadza się obniżkę cen o 20 proc. na usługowe koszenie traw. Obniża się też o 50 proc. opłatę za wypożyczenie form do budowy silosów. Obniżka obowiązuje od wczoraj do końca sierpnia.

W województwie tym zamierza się wybudować w bieżącym sezonie 400 sztuk silosów przejazdowych o łącznej pojemności ponad 26 tys. metrów sześciennych. Zapasy cementu przygotowano.

Większy postęp prac przy żniwach obserwuje się w południowej części regionu tj. w woj. **białostockim** i **łomżyńskim.** Skoszono tu około połowy zasianych zbóż, z tego część jest już w stodołach. W Białostockiem zebrano rzepak z 1000 hektarów, pozostało do zbioru jeszcze 1.300 ha. W obu województwach sieje się poplony; w łomżyńskim zasiano je na powierzchni blisko 4 tys. ha, zaś w białostockim — na ok. 2 tys. hektarów.

Zaawansowanie sprzętu traw w obu województwach jest na razie niewielkie i wynosi ok. 10—15 proc. w stosunku do planowanego do skoszenia areału łąk. Większy pośpiech wskazany jest także w pracach przygotowawczych do siewu rzepaku. Jak dowodzi praktyka rzepak zasiany wcześniej, lepiej znosi warunki zimowe i daje wyższe plony. W tym roku trzeba było odorać większość plantacji. Rzepak wcześniej zasiany na ogół przetrwał bez szkód. Przykładem może tu być 1000 ha plantacji w PGR Krynki. Rzepak wydał tam opłacalne plony.

(zj)

Duży sukces polskich uczonych

Ciąg dalszy ze str. 1

dobrodziejstwa prostacykliny było 5 osób, u których choroba prowadząca w konsekwencji do owrzodzeń niedokrwiennych i ognisk martwicy była w pełni rozwinięta, i dla których jedyną perspektywą była amputacja. Efekty zastosowanej przez krakowskich specjalistów terapii upoważniają do użycia określenia, **że w medycynie światowej nastąpiła nowa era leczenia arteriosclerosis obliterans.** Całkowite ustąpienie bólu nóg (uprzednio tłumionego silnymi środkami przeciwbólowymi, łącznie z morfiną) u wszystkich chorych, całkowite zagojenie ran — u 3 osób, u dwóch znaczne zmniejszenie owrzodzeń, a we wszystkich przypadkach uniknięcie amputacji — to skutki zaaplikowania prostacykliny. Do tej pory — ze względu na skomplikowany proces terapeutyczny wymagający wieloosobowej obsługi pacjenta — leczeniem objętych zostało zaledwie 12 chorych. Aby powiększyć liczbę tych, których cierpieniu można by ulżyć przy pomocy prostacykliny, w Krakowskiej AM planuje się zorganizowanie Zakładu Farmakologii Klinicznej, co — po uzyskaniu akceptacji Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej — powinno nastąpić już w najbliższym czasie. Prowadzenie na szerszą skalę — równolegle z badaniami podstawowymi — dalszych badań klinicznych nad prostacykliną to przyspieszenie szansy dla chorych na inne postacie miażdżycy. W przyszłości, być może, plany badań obejmą również chorobę Buergera i zawał. Warto dodać, że bezpośrednio po uzyskaniu przez zespół krakowskich naukowców i klinicystów pierwszych wyników leczenia prostacykliną, efekty te opublikowane zostały w międzynarodowych wydawnictwach specjalistycznych z zakresu medycyny, **co utrwaliło w świecie bezwzględny priorytet Polski w badaniach klinicznych nad prostacykliną i zastosowaniem jej w leczeniu.**

Gwinea Równikowa

Amnestia dla więźniów politycznych

MADRYT (PAP) — Rozgłośnia radiowa w stolicy Gwinei Równikowej, Malabo podała, że płk **Teodoro Obiang Nguema** stojący na czele Rewolucyjnej Rady Wojskowej, która od trzech dni sprawuje władzę w tym kraju zarządził wypuszczenie na wolność wszystkich więźniów politycznych, skazanych za czasów obalonego reżimu Francisco Maciasa. Nie wiadomo jaki jest los Maciasa, dyktatora Gwinei Równikowej od 1968 roku, tj. od chwili uzyskania przez tę byłą kolonię hiszpańską niepodległości.

W Madrycie tymczasem podano, że premier Adolfo Suarez wysłał do Malabo misję dyplomatyczną, która ma za zadanie nawiązać ponownie stosunki dyplomatyczne z tym krajem i zaoferować mu nieograniczoną pomoc.

Rozgłośnia w Malabo podała, że za czasów Maciasa codziennie ginęło 50—60 osób podejrzanych o organizowanie spisków antyrządowych. Obserwatorzy w Madrycie uważają, że wskutek represji i drastycznego spadku stopy życiowej liczba ludności Gwinei Równikowej spadła z 300 tys. osób w 1968 roku do 100 tys. obecnie. Większość Gwinejczyków zbiegła do krajów sąsiednich.

Nowe władze Gwinei Równikowej zwróciły się o pomoc do Organizacji Narodów Zjednoczonych i Organizacji Jedności Afrykańskiej. Nie wiadomo dotąd jakie cele stawia sobie Rewolucyjna Rada Wojskowa płk Nguemy.

Porwanie samolotu hiszpańskiego

Ciąg dalszy ze str. 1

Lizbonie przekazali władzom francuskim projekt lotu z Lizbony na paryskie lotnisko Orly. W poniedziałek rano Paryż poinformował, że zakazuje lądowania porwanego samolotu na którymkolwiek lotnisku francuskim.

Władze portugalskie zaproponowały terrorystom poddanie się. Ambasador Hiszpanii w Lizbonie dał im gwarancję, że władze hiszpańskie nie wystąpią do Portugalii o ich ekstradycję.

Porywacze odrzucili propozycję portugalską i żądają obecnie lotu do Szwajcarii.

Władze Szwajcarii wyraziły zgodę na lądowanie uprowadzonego samolotu z zastrzeżeniem, że piraci będą sądzeni przez szwajcarski wymiar sprawiedliwości.

Jak podano w Madrycie, dwaj porywacze są narodowości francuskiej, a trzeci — chilijskiej.

Jak oświadczył rzecznik hiszpańskiego towarzystwa lotniczego „Iberia", porywacze przed odlotem z Lizbony do Genewy uwolnili sześciu pasażerów, małżeństwo z czworgiem dzieci. Na pokładzie samolotu pozostało więc trzech członków załogi, troje pracowników lotniska w Las Palmas oraz trzech piratów. Równocześnie rzecznik sprostował, że w chwili uprowadzenia „DC-9" na jego pokładzie znajdowało się tylko 12 osób.

Uprowadzony samolot „DC-9" wylądował około godz. 17.00 czasu warszawskiego na lotnisku Cointrin w Genewie. Niedługo potem trzej piraci powietrzni oddali się w ręce policji szwajcarskiej.

Nowy rząd otacza opieką ludność Nikaragui

Ciąg dalszy ze str. 1

nictwa. Z obecnych planów rządowych wynika, że pozostanie krajem kawy. Jej uprawa i eksport będą stanowiły największe źródło dewiz w tym kraju. Ocenia się, że najbliższe zbiory przyniosą 250 tys. kwintali kawy, co przy obecnych cenach na rynkach światowych powinno przysporzyć 250 mln dolarów. Jest to jednak niewiele w porównaniu z ogromnymi potrzebami kraju. „Wzywamy zaprzyjaźnione rządy, aby pomogły naszemu narodowi" — apelował ostatnio dziennik „Barricada", podkreślając znaczny niedobór zwłaszcza żywności.

Potrzeba nam przede wszystkim funduszów żywności i lekarstw — powtarza **Tomas Borge,** minister spraw wewnętrznych i jedna z najwybitniejszych postaci obecnej Nikaragui. Wystąpił on w sobotę na zaimprowizowanej konferencji prasowej w hotelu „Intercontinental", na której wskazywał na różne skutki wojny, m.in. na fakt, że około 40 tys. dzieci pozostało sierotami. Podkreślił, że rząd szczególną uwagę poświęci opiece nad dzieckiem.

Ministerstwo oświaty zapowiedziało właśnie, że 17 września br. rozpoczną się zajęcia w szkołach. Sprawie normalizacji sytuacji w szkolnictwie będzie poświęcona seria konferencji nauczycielskich, trwająca od 6 do 19 bm. Ocenia się, że straty w budynkach i wyposażeniu szkolnym wynoszą około 20 mln dolarów.

Jedną z pozostałości po dyktatorze Somozy jest ogromny analfabetyzm, dochodzący w rejonach wiejskich do 85 proc. Walka z tym zjawiskiem zostanie podjęta już w 1980 r., który będzie tu nosił nazwę „Roku oświaty". Istotne znaczenie dla tej kampanii oświatowej będzie miała również pomoc międzynarodowa. Zgłosiły ją już różne organizacje międzynarodowe, a Kuba zapowiedziała przysłanie nauczycieli.

•

W zupełnie zburzonym śródmieściu Leonu ogarnął mnie duszący odór rozkładających się trupów. Leżą głęboko pod zwałami gruzów i nie zdołano ich odkopać, chociaż od wygaśnięcia walk minęło kilka tygodni. Leon, drugie co do wielkości miasto Nikaragui i jedno z najbardziej zniszczonych, było pierwszym terytorium całkowicie opanowanym przez Front Wyzwolenia Narodowego im. Sandino. Teraz może być przykładem dramatycznej sytuacji prowincjonalnych miast Nikaragui.

Większość dzielnic miasta robi wrażenie opustoszałych. Ożywienie panuje tylko na rynku, ale ceny są paskarskie, sklepów prawie nie ma, ruch niewielki, przez zryte skrzyżowania, które jeszcze niedawno zagrodzone były barykadami, trudno przejechać. Jak mnie poinformowano, ogromna większość mieszkańców pozostaje wciąż bez pracy. Tym niemniej uruchomiono już kilka fabryk, m.in. olejarnię, która jednak za kilka tygodni znowu może stanąć, gdy wyczerpią się zapasy surowców.

Niedostatek żywności jest udziałem wszystkich mieszkańców i u większości występują już oznaki zagłodzenia.

Z danych statystycznych wynika, że Leon liczy 85 tys. mieszkańców. W rzeczywistości jest ich o 3—4 tys. mniej, tyle bowiem zginęło w czasie działań wojennych. Ilu było rannych — dokładnie nie wiadomo. Z pewnością więcej.

Jedna piąta miasta jest zniszczona, najbardziej wspomniane centrum. Od ludzi można usłyszeć wstrząsające relacje — młodzi żołnierze sandinowscy opisują krwawe walki i okrucieństwa popełnione przez rozpasanych żołdaków gwardii narodowej.

W SKRÓCIE

▼ BUKARESZT — Na zaproszenie ministra Spraw Zagranicznych Jeana Francois—Ponceta w dniach od 3 do 5 bm. przebywał z oficjalną wizytą we Francji minister Spraw Zagranicznych Rumunii Stefan Andrei. Jak informuje wspólny komunikat, ministrowie potwierdzili wolę swych krajów do podejmowania wszelkich wysiłków, zmierzających do umocnienia procesu odprężenia, którego podstawą jest niezależność i suwerenność państw oraz ich prawo swobodnego wyboru własnej drogi rozwoju, bez ingerencji z zewnątrz.

▼ **PARYŻ — Jak pisze kuwejcki dziennik „Al-Watan", w ubiegłym tygodniu na południu Libanu w kwaterze głównej kierownictwa libańskiej prawicowej Partii Chrześcijańskiej odbyło się tajne spotkanie przedstawicieli służb wywiadowczych Izraela i Egiptu. Na spotkaniu zostały omówione plany wspólnych egipsko-izraelskich akcji przeciwko Libanowi.**

▼ DELHI — Indonezja potępiła w poniedziałek działalność VII floty USA oraz okrętów innych krajów, zwłaszcza Włoch, na Morzu Południowochińskim, gdzie przybyły one, by zbierać „uchodźców wietnamskich". Ministerstwo Spraw Zagranicznych opublikowało oświadczenie, w którym stwierdza, że obecność na Morzu Południowochińskim tych okrętów może wywołać zwiększenie liczby osób nielegalnie opuszczających Wietnam, w momencie, kiedy SRW, zgodnie z postanowieniami międzynarodowej konferencji w sprawie uchodźców indochińskich, dokłada starań, by przerwać strumień uchodźców.

▼ ANKARA — Policja turecka zatrzymała w Izmirze pięciu członków lewackiej organizacji terrorystycznej „Ludowy Front Wyzwolenia". Ta podziemna organizacja wzięła na siebie odpowiedzialność za zamordowanie żołnierza amerykańskiego, za liczne inne zabójstwa, napady z bronią w ręku na banki itp.

▼ LONDYN — W doble środków antykoncepcyjnych niezamężne kobiety są same winne, jeśli zachodzą w ciążę. Taki pogląd wyraził sędzia szkocki Meil Gow skazując 23-letniego mechanika, Roberta Mac Curdie, w procesie o ustalenie ojcostwa i o alimenty, tylko na uiszczenie „symbolicznej" sumy na utrzymanie dziecka w wysokości 1 funta tygodniowo.

Wyrok wydany przez sędziego Gowa wywołał liczne kontrowersje w W. Brytanii.

Kuwejt zmniejszy wydobycie ropy?

KAIR (PAP) — Kuwejcki minister przemysłu naftowego dał do zrozumienia, że władze jego kraju rozważają możliwość zmniejszenia wydobycia ropy naftowej. Podkreślił jednak, że decyzja w tej sprawie nie zapadnie dopóki nie ustabilizuje się obecna, chaotyczna sytuacja na światowym rynku naftowym.

Stopniowa poprawa sytuacji w Kampuczy

PHNOM PENH (PAP) — Według doniesień kampuczańskiej agencji prasowej „Saporamean Kampuchea" (SPK), dzięki nieustannym wysiłkom władz oraz ludności w KRL postępuje proces normalizacji życia społeczeństwa i odbudowy zniszczonej w latach władzy grupy Pol Pota — Ienga Sary gospodarki, kultury, systemu ochrony zdrowia i oświaty.

SPK podkreśla, że następstwem rządów Pol Pota była nie tylko fizyczna likwidacja ok. trzech milionów obywateli Kampuczy, lecz także pozostawienie wielu nieuleczalnie chorych i kalek oraz całkowita dewastacja gospodarcza kraju.

W ciągu siedmiu miesięcy sprawowania władzy przez Zjednoczony Front Ocalenia Narodowego Kampuczy (ZFONK) Kampuczańska Republika Ludowa osiągnęła poważne sukcesy w odbudowie gospodarki narodowej, umocnieniu spółdzielczej struktury rolnictwa, zagospodarowaniu zaniedbanych pól uprawnych i przywróceniu tradycyjnego **zajęcia** ludności wiejskiej — **rybołówstwa.**

Stłumienie rebelii w Afganistanie

KABUL (PAP) — Afgańska agencja prasowa BAKHTAR przekazała oświadczenie rządu Demokratycznej Republiki Afganistanu informujące, że do Kabulu przedostała się z zagranicy grupa kontrrewolucjonistów, którzy przy poparciu miejscowej reakcji usiłowali w niedzielę sprowokować zamieszki w stolicy. Pododdziały sił bezpieczeństwa i armii afgańskiej stłumiły rebelię i przywróciły spokój.

Rząd DRA — głosi oświadczenie — wyraża głębokie uznanie wszystkim mieszkańcom miasta, którzy udzielili aktywnej pomocy i poparcia w rozbiciu kontrrewolucjonistów, i nawołuje do umocnienia zwartości i jedności.

Oświadczenie wskazuje, że to prowokacyjne wystąpienie jest przykładem spisków, które siły imperializmu i zagranicznej reakcji, a także ich poplecznicy spośród byłych feudałów, knują przeciwko historycznym zdobyczom rewolucji kwietniowej i ludowemu ustrojowi Afganistanu.

Radio Kabul podało, że po stłumieniu rebelii w stolicy Afganistanu trwa zakaz wychodzenia z domów od zmierzchu do świtu.

Kontrrewolucjoniści afgańscy wspomagani przez swych sprzymierzeńców zagranicznych wzmogli działalność przeciwko władzy ludowej na początku br., gdy rząd przystąpił do realizacji reformy rolnej. W swej kampanii antyrewolucyjnej nadużywają oni haseł religijnych, głosząc jakoby nowe władze występowały przeciwko islamowi.

Ogromną większość Afagańczyków stanowią muzułmanie.

W trosce o ochronę lasów

WARSZAWA (PAP) — Jak dowiaduje się PAP, w najbliższych dniach przewiduje **się zaostrzenie przepisów** mających na celu skuteczną ochronę terenów leśnych. Jest to podyktowane coraz częściej występującymi przejawami dewastacji obszarów leśnych, a także pożarami lasów. Przyczyną tego jest zazwyczaj niefrasobliwość, niedbalstwo oraz nieprzestrzeganie obowiązujących przepisów przez turystów, a zwłaszcza użytkowników pojazdów mechanicznych. W ubiegłym roku spłonęło przeszło 1900 ha lasu, co spowodowało ubytek setek tysięcy m sześc. drewna. Są to ogromne straty, nie tylko materialne, ale i społeczne. W obecnym roku liczba pożarów nie zmalała.

W tej sytuacji przypomina się o obowiązku bezwzględnego przestrzegania przepisów już wydanych. Do takich należy np. zakaz wjazdu pojazdów mechanicznych na drogi leśne nie oznakowane drogowskazami; zakaz zanieczyszczania terenów leśnych produktami naftowymi, chemikaliami, opakowaniami z tworzyw sztucznych i innymi odpadami; zakaz rozniecania ognia w lesie oraz niszczenia zieleni. W przypadku tego typu wykroczeń są nakładane grzywny w różnej wysokości. Wydane zostanie zalecenie o stosowaniu górnych stawek tych grzywien. Zamierza się wprowadzić zasadę, iż pojazdy użytkowane przez jednostki gospodarki uspołecznionej wjeżdżające bezprawnie na tereny leśne będą mogły być zatrzymane przez organa MO i przekazane do dyspozycji wojewodów, podobnie jak samochody służbowe użytkowane bezprawnie w dni wolne od pracy. W stosunku do prywatnych właścicieli pojazdów mechanicznych, bądź ich użytkowników przewiduje się w przypadkach szczególnie jaskrawego naruszenia obowiązujących przepisów czasowe zatrzymywanie prawa jazdy.

*

Wobec spraw ochrony przyrody nie jesteśmy już wprawdzie obojętni; jednak nie zawsze przejawia się to w sposób świadczący o docenianiu znaczenia lasów — tak przecież cennego ogólnonarodowego dobra.

Jest wiele przykładów żywego reagowania na fakty szkodliwej działalności — protestów przeciwko zniszczeniom wyrządzanym przez przemysł w lasach, bądź niewłaściwej lokalizacji zakładów; natomiast zbyt mało wrażliwa jest opinia społeczna wobec strat, jakie ponosimy na skutek braku kultury obcowania z przyrodą. Pożary leśne, dewastacja młodych upraw, nierespektowania zakazów wstępu na chronione obszary, to najbardziej dobitne tego dowody.

Aby więc skuteczniej chronić lasy „przed człowiekiem — dla człowieka", trzeba wprowadzać bardziej rygorystyczne przepisy, tym bardziej, że od lasów oczekuje się coraz większych świadczeń; muszą one bezkonfliktowo spełniać dwie funkcje: produkować drewno i zarazem zaspokajać rosnące społeczne potrzeby np. w zakresie rekreacji.

Przygotowywane decyzje zaostrzą przepisy w tym rozumieniu, aby las — nadal udzielając wypoczynkowego azylu milionom ludzi — nie płacił za to tak wysokiej jak obecnie ceny. Coroczny rejestr strat po letnim sezonie świadczy bowiem, niestety, jak wielu jeszcze osobom przebywającym w lasach brakuje wyobraźni, rozsądku czy po prostu dobrej woli. A przecież straty ponoszone z powodu pożarów lasów trzeba pomnożyć przez dziesiątki lat, jakie upłyną do czasu gdy na miejscu spalonego drzewostanu wyrośnie nowy.

Porozumienie Mauretania-Polisario

ALGIER (PAP) — W niedzielę wieczorem Mauretania i walczący o niepodległość Sahary Zachodniej **Front Polisario** zawarły w Algierze porozumienie, w którym Mauretania **zrzeka się roszczeń terytorialnych do tego obszaru.** Dokument mówi o uznaniu przez Mauretanię **Frontu Polisario** i o jej gotowości do zakończenia konfliktu zbrojnego o Saharę Zachodnią. **Nie zawiera jednak żadnych danych na temat planowanego wycofania się administracji i armii mauretańskiej z południowej części Sahary Zachodniej, anektowanej przez Mauretanię w 1976 roku.**

Obserwatorzy wskazują, że być może wiąże się to ze stanowiskiem Maroka, które anektowało północną część tego terytorium i zapowiada, że nie wycofa się z niej. Część prasy marokańskiej głosi, że Maroko ma jakoby „prawo pierwszeństwa" do obszaru opuszczonego ewentualnie przez Mauretanię. W tej sytuacji nie należy się dziwić ostrożnym działaniom Mauretanii i **Polisario,** nie chcącym dopuścić do eskalacji działań wojennych w tym rejonie.

O podpisaniu porozumienia powiadomiono sekretarzy generalnych ONZ i Organizacji Jedności Afrykańskiej, a także rządy pięciu krajów powołanego przez OJA „komitetu ad hoc" d/s Sahary Zachodniej.

Porozumienie zostało przyjęte z dużym zadowoleniem w Algierii. Dała temu wyraz agencja algierska APS pisząc, że oznacza ono „wielki zwrot polityczny w rozwoju problemu saharyjskiego".

Tragiczne żniwo weekendu

WARSZAWA (PAP) — Jak wynika z informacji napływających do Biura Ruchu Drogowego Komendy Głównej MO, podczas ostatniego weekendu doszło na naszych drogach do kilkudziesięciu groźnych wypadków z ofiarami w ludziach.

Szczególny niepokój budzą jednak wypadki, w których śmierć ponoszą dzieci. Tylko w okresie od piątku do soboty zginęło na drogach 7 dzieci. W Wałbrzychu wbiegła nagle na jezdnię i dostała się pod koła nadjeżdżającego samochodu 7-letnia Marzena Ch., ponosząc śmierć na miejscu. W miejscowości Lubkowo w woj. gdańskim pozostawiony bez opieki 3-letni Jarosław W. wbiegł na jezdnię i został potrącony przez przejeżdżający samochód Fiat-125p. Chłopczyk zmarł po przewiezieniu do szpitala. W podobnych okolicznościach poniosła śmierć 4-letnia Aldona B. w Dierzkach w woj. olsztyńskim, która została potrącona przez motocykl. W Radlinie w woj. kieleckim 4-letni Paweł K. dostał się pod koła nadjeżdżającego samochodu osobowego i po przewiezieniu do szpitala zmarł. Wszystkie te tragiczne wypadki są do siebie podobne — brak opieki lub chwila nieuwagi rodziców lub opiekunów, wbiegnięcie dziecka na jezdnię i śmierć lub ciężkie kalectwo.

W ciągu wolnej od pracy soboty oraz niedzieli doszło także do wielu wypadków drogowych, w których zginęli motocykliści, a przyczyną tragedii była jazda z nadmierną, niebezpieczną szybkością. W Rakowie dużym w woj. piotrkowskim jadący z nadmierną prędkością na motocyklu 28-letni Mirosław P. wpadł na zakręcie w poślizg i wywrócił się; po przewiezieniu do szpitala zmarł. Na niebezpiecznym zakręcie, podczas zjazdu z wzniesienia w miejscowości Annowo w woj. tarnowskim jadący motocyklem 17-letni Jerzy O. stracił panowanie nad pojazdem w wyniku czego zjechał na lewą stronę i wpadł do rowu ponosząc śmierć na miejscu. Jadący z nadmierną szybkością motocyklem 38-letni Andrzej O. wjechał w pobliżu Jarosławia w woj. przemyskim na przyczepę, ginąc na miejscu wypadku.

Ustępstwa W. Brytanii w sprawie Rodezji

ADDIS ABEBA (PAP) — Obradująca w stolicy Zambii, Lusace konferencja szefów państw i rządów Brytyjskiej Wspólnoty Narodów przyjęła w niedzielę w godzinach nocnych 9-punktowy program ramowy rozwiązania konfliktu rodezyjskiego. Obserwatorzy wskazują, że rząd brytyjski głosując za jego przyjęciem dokonał pod naciskiem krajów Czarnej Afryki poważnych ustępstw w swej dotychczasowej polityce wobec Rodezji, przyznał bowiem, że „porozumienie wewnętrzne" zawarte przez Smitha i czarnych ugodowców jest „niedoskonałe w kilku ważnych punktach". Dotąd rząd Margaret Thatcher głosił, że przeprowadzone w oparciu o to „porozumienie" wybory kwietniowe są wydarzeniem z którym „trzeba się liczyć".

Londyn zgodził się ponadto, że trwałe uregulowanie problemu rodezyjskiego „musi być osiągnięte z udziałem wszystkich stron konfliktu", a więc i Frontu Patriotycznego **Zimbabwe.**

Program ramowy głosi też, że przyznanie przez W. Brytanię Rodezji niepodległości może się odbyć tylko po ustanowieniu w tym kraju **rządów większości w oparciu o demokratyczną konstytucję.** Obecnie obowiązująca w Rodezji „konstytucja" — sformułowana przez Smitha i czarnych kolaborantów — daje białej mniejszości, stanowiącej 4 proc. mieszkańców kraju, pełną kontrolę nad wszystkimi dźwigniami władzy i prawo weta w parlamencie.

Amin montuje armię

ADDIS ABEBA (PAP) — Prezydent Ugandy, Godfrey Binaisa, który przebywał w Lusace na konferencji krajów Commonwealthu oświadczył w wypowiedzi dla dziennikarzy, że obalony samowładca Ugandy, Idi Amin gromadzi w Sudanie armię, przy pomocy której pragnie odzyskać władzę w Ugandzie. Zdaniem Binaisy, Amin zebrał już 30 tys ludzi. Informacje te pochodzą od ujętych popleczników Amina. Binaisa zapowiedział, że na ewentualny atak sił aminowskich rząd w Kampali odpowie mobilizacją ludności.

Prezydent Ugandy oznajmił też, że jego rząd wypłaci wysoką nagrodę za ujęcie Amina i przekaże go władzom w Kampali, tak, by można było go postawić przed sądem.

Rokowania w Hajfie

KAIR, WASZYNGTON (PAP) — W niedzielę wieczorem, w izraelskim mieście Hajfa zostały wznowione rokowania amerykańsko-egipsko-izraelskie w sprawie tzw. statusu samorządowego dla okupowanych przez Izrael terytoriów zachodniego brzegu Jordanu i Gazy. Uczestniczą w nich premier Egiptu Mustafa Chalil, minister Spraw Wewnętrznych Izraela, Josef Burg (w zastępstwie chorego premiera Begina) oraz wysłannik USA, amb. James Leonard.

Przedmiotem rokowań w ich obecnej fazie jest zakres uprawnień, jakimi miałaby dysponować przyszła rada samorządowa wspomnianych terytoriów. Na tym tle wystąpiły ostatnio — jak podkreślają agencje zachodnie — istotne różnice zdań między Izraelem z jednej, a USA i Egiptem z drugiej strony. Podczas gdy Izrael pragnie ograniczyć te uprawnienia do symbolicznego minimum, byle zadośćuczynić ogólnikowym postanowieniom separatystycznego traktatu egipsko-izraelskiego, druga strona skłania się ku rozwiązaniom, które — zdaniem Izraela — mogłyby w przyszłości utorować drogę powstaniu namiastki państwa palestyńskiego, czego Tel Awiw najbardziej się obawia.

Groźny pożar w Grecji

ATENY (PAP) — Groźny pożar szaleje w Grecji. Płoną sosny w Attyce na obszarze 1200 hektarów leżącym kilkadziesiąt kilometrów na północ od Aten. Pożar, który udało się stłumić w sobotę rano wybuchł ponownie w niedzielę po południu. Żywioł szaleje w sprzyjających pożarom warunkach — temperatura w Grecji dochodzi obecnie w dzień do czterdziestu stopni w cieniu.

SPORT

TELEGRAMY

○ Został ustalony skład reprezentacji „reszty Europy" na lekkoatletyczne zawody o Puchar Świata, które odbędą się w dniach 24—26 sierpnia w Montrealu. W składzie znalazło się 11 polskich lekkoatletów — Marian Woronin, Leszek Dunecki, Krzysztof Zwoliński, Zenon Licznerski, Ryszard Podlas, Jan Pusty, Jacek Wszoła, Grzegorz Cybulski, Irena Szewińska i Grażyna Rabsztyn. Jako rezerwowy został wyznaczony Władysław Kozakiewicz.

○ **W Sopocie rozpoczęły się XI tenisowe mistrzostwa Europy amatorów i II mistrzostwa Europy dla zawodników do lat 21.** Mistrzostwa trwać będą do przyszłej niedzieli. Na sopockich kortach wystąpią seniorzy oraz juniorzy z 14 krajów: Bułgarii, Grecji, Austrii, Hiszpanii, Francji, CSRS, Jugosławii, Rumunii, Węgier, Danii, RFN, Szwajcarii, ZSRR i Polski.

○ Wojciech Fibak został rozstawiony z nr 7 w turnieju tenisowym w Indianapolis. Turniej zgromadzi wielu czołowych tenisistów. Z nr 1 rozstawiony został Jim Connors, nr 2 — John McEnroe, nr 3 — Guillermo Vilas, nr 4 — Jose Higueras, nr 5 — Jose Luis Clerc, nr 6 — Gene Mayer, nr 8 — Manuel Orantes.

○ **Na bardzo trudnej górskiej trasie z Karpacza do Orlinka i z powrotem długości 140 km (pięć okrążeń pętli po 28 kilometrów (rozegrany został trzeci etap XX międzynarodowego kolarskiego wyścigu o Puchar Karkonoszy. Bohaterem etapu był Krzysztof Sujka, który już po pierwszej górskiej premii rozpoczął ucieczkę wraz z trzema kolarzami — Romanem Cieślakiem, Wiesławem Kulikiem i Lechem Szmidtem. Mimo pościgu inicjowanego przez peleton, Krzysztof Sujka nie oddał prowadzenia aż do mety i wygrał w czasie 3 godz. 52 min. 01 sek. zdobywając jednocześnie koszulkę lidera wyścigu.**

○ **Serią spotkań w RFN polscy hokeiści rozpoczynają tegoroczny sezon międzynarodowy.** Polacy w pierwszym swym meczu na turnieju o puchar „Wurmbergu" pokonali w Braunlage Rumunię 3:1 (1:0, 0:1, 2:0). Wcześniej zespół **Duesseldorfer EG wygrał z Rumunią 9:3 (2:1, 1:1, 6:1).**

○ **Na średniej Krokwi pokrytej matami ze sztucznego tworzywa, odbył się konkurs skoków narciarskich z udziałem czołowych polskich skoczków.**

Konkurs stał na bardzo wysokim poziomie. Zwyciężył Stanisław Bobak (WKS Legia Zakopane), który w drugiej kolejce skoków uzyskał 81,5 m i tym skokiem wyrównał rekord igelitowej Krokwi. Fijas, który gorzej sobie radzi na średnich skoczniach w trzeciej kolejce skoczył najdalej 79 m — mimo skróconego rozbiegu.

○ **W miejscowości Pecs (Węgry) zakończył się międzynarodowy turniej piłkarzy ręcznych. Startująca w nim drużyna Pogoni Zabrze pokonała w ostatnim meczu reprezentację USA 23:17 (11:9) zajmując w końcowej klasyfikacji turnieju pierwsze miejsce.**

Echa piłkarskiej niedzieli

W pierwszą niedzielę sierpnia, tradycyjnie już rozgrywana jest, z udziałem 64 drużyn (zwycięzcy eliminacji okręgowych) I runda Pucharu Polski na szczeblu centralnym. Jak informowaliśmy wczoraj, z zespołów naszego regionu do dalszych gier awansowały jedynie Wigry. Suwalski zespół po „planowym" zwycięstwie nad Granicą Kętrzyn (2:0), z niecierpliwością oczekiwać będzie na wyniki losowania par II rundy, która już z udziałem drugoligowców rozegrana zostanie 19 bm. Białostocka Gwardia i zambrowska Olimpia po porażkach, odpowiednio z Mławianką (0:1) i AZS Biała Podlaska (0:3), marzenia o zrobieniu pucharowej kariery muszą odłożyć co najmniej na rok.

W dzisiejszym komentarzu chciałbym się również ustosunkować do decyzji PZPN zwiększającej — mimo wcześniejszych zapewnień o niestosowaniu takich praktyk — liczby drużyn w czterech grupach klasy „M" do piętnastu. Dotyczy to również grupy II, w której jak wiadomo gra pięć zespołów z naszego regionu. Spowodowało to wcześniejsze o dwa tygodnie rozpoczęcie rozgrywek, co nie byłoby znowu takim problemem, gdyby w odpowiednim czasie powiadomiono o tym kluby. A tak piłkarze ŁKS Łomża przebywając na zgrupowaniu w Cieszynie dowiedzieli się, że grają już 29 lipca z... lokalnej prasy i to na kilka dni przed meczem. Jeszcze większy problem mieli działacze z Orzysza, którzy po barażowych meczach swego zespołu wysłali zawodników na dwutygodniowe urlopy, by potem szukać ich po całym kraju. Podobne problemy miały inne zespoły, a cykl przygotowań do nowego sezonu został tym samym poważnie zakłócony.

Jeszcze większe zastrzeżenia budzą jednak zasady kwalifikacji zespołów do klasy „M". Doprawdy trudno zrozumieć (a może właśnie łatwo!) motywy decyzji piłkarskiej centrali przyznającej mistrzowi województwa olsztyńskiego automatycznie miejsce w klasie „M", podczas gdy najlepsze zespoły z Białostocczyzny i Suwalszczyzny po zdobyciu tytułu mistrza okręgu od dwóch lat rozgrywają między sobą spotkania barażowe.

Jakby tego nie było mało w tym roku z woj. olsztyńskiego awansowały automatycznie dwa zespoły tj. Warmia Olsztyn i Agrokompleks Kętrzyn, podczas gdy Śniardwy i Sokół musiały grać spotkania barażowe. Jeśli stosuje się takie praktyki, trudno się potem dziwić, że np. Warfama z Dobrego Miasta w klasie „M" wyraźnie odstaje od stawki pozostałych drużyn oddając nawet punkty walkowerem. Może to i zwykły zbieg nieszczęśliwych dla tego zespołu okoliczności, ale z drugiej strony trudno znaleźć przekonywające dowody, że np. w województwie olsztyńskim lepiej się gra w futbol niż w Białostockiem. Moim zdaniem i tu i tu gra się po prostu słabo.

Jak już wcześniej informowaliśmy Okręgowy Związek Piłki Nożnej w Olsztynie nie potrafił ustalić, która z drużyn — Warmia czy Agrokompleks została mistrzem okręgu w sezonie piłkarskim 1978/79. Podjęto więc salomonową decyzję — awansowano oba zespoły. Za zwykłą nieudolność w swej działalności OZPN w Olsztynie spotkała nagroda. Można i tak!?

G. SZERSZENOWICZ

Medal dla Cresovii

Minionej niedzieli w Tampere (Finlandia) zakończyły się Mistrzostwa Europy kanadyjkarzy w kategorii juniorów. **Jedyny medal — brązowy dla Polski zdobyła osada C-7 w wyścigu na 500 m.** Polacy uzyskali czas — 1.48,5. Zwyciężyła osada ZSRR mając czas — 1.41,8, przed Węgrami — 1.45,9.

W medalowej polskiej osadzie płynął reprezentant **Cresovii Białystok — Cezary Miśkiewicz,** trenujący ostatnio w ośrodku szkoleniowym Polskiego Związku Kajakowego w Poznaniu.

W Tampere startował ponadto inny białostoczanin — **Robert Jabłoński.** Płynął na C-2 z **Markiem Pawiluńcem** (Stomil Olsztyn) na dystansie 500 i 1000 m. Osada ta zajęła dwukrotnie szóste miejsca w obu finałowych wyścigach.

(ma)

Kolarski przeplataniec

Z okazji dni spółdzielczości zorganizowano w Hajnówce (4—5 sierpień) 3-etapowy ogólnopolski wyścig kolarski. Startowali w nim juniorzy młodsi. Na trasie I etapu (jazda indywidualna na czas) najszybciej jechał **Leszek Stępniewski** z Żyrardowianki wygrywając przed **Jerzym Baczewskim** (Narew Łomża) i **Janem Wiejakiem** (PRIM Ełk). **Tego samego** dnia rozegrano także II etap. Wygrał go **Tomasz Winigrodzki** (LKS Pruszcz Gdański) przed **Markiem Malińskim** (FSO Wyszków) i **Arkadiuszem Prądzyńskim** (LKS Pruszcz. Na III etapie najlepiej jechał **Leszek Wołyniec** (PRIM Ełk), drugi był **Leszek Stępniewski** (Żyrardowianka), a trzeci **Marek Popławski** (PRIM).

W klasyfikacji końcowej indywidualnie pierwsze miejsce zajął **L. Stępniewski** przed **J. Baczewskim** i **J. Wiejakiem.** Puchar prezesa hajnowskiej GS zdobyła najlepsza drużyna wyścigu — **PRIM** Ełk. (ks)

—•—

Klub Ognisko z białostockiej dzielnicy Starosielce kontynuuje swoją popularną akcję przybliżającą tajniki kolarstwa wszystkim nie zrzeszonym chłopcom, interesującym się tą dyscypliną sportu.

W kolejnej imprezie rozegranej na bieżni klubowego stadionu w Starosielcach, najlepszymi wśród chłopców nie zrzeszonych okazali się: w grupie najmłodszej (rocznik 67/69) — **Robert Dargiewicz** przed **Dariuszem Piętkowskim** i **Grzegorzem Labą.** W grupie chłopców starszych (rocznik 64/66) — zwyciężył **Andrzej Kloskowski** przed **Dariuszem Jacejką** i **Karolem Gawełko.** W kategorii młodzików zrzeszonych bezkonkurencyjnym okazał się **Paweł Szmidt,** który pokonał **Grzegorza Ciereszko** i **Mirosława Babińskiego.**

Organizator imprezy zaprasza wszystkich chętnych do udziału w niej w każdy czwartek od godz. 16. (ma)

Puchar Polski motorowerów

Białostocki Auto-Moto-Klub „Ponar-Bial" organizuje od 8—10 sierpnia br. na terenie lotniska Aeroklubu Białostockiego cykl eliminacji rejonowych „Pucharu Polski" dla motorowerów.

W imprezie rozpoczynającej się każdego dnia o godz. 17, mogą uczestniczyć posiadacze motorowerów produkcji krajowej i zagranicznej. Zawody te są pierwszym stopniem kwalifikacyjnym do finału Pucharu Polski motorowerów, który zostanie rozegrany 26 sierpnia w Warszawie.

(ma)

Dziękujemy...

...za pozdrowienia nadesłane nam przez: bokserów Mazura Ełk, przebywających na obozie w Giżycku; piłkarzy i bokserów Tura Bielsk Podlaski, przebywających na obozie sportowym w Giżycku i Siemiatyczach; piłkarzy Ogniska Białystok przebywających na obozie w Augustowie; piłkarzy suwalskich Wigier przebywających na obozach sportowych w Bułgarii i na Litwie; koszykarzy SZS AZS Białystok z tournee w Jugosławii; kanadyjkarzy Cresovii Białystok przebywających na zgrupowaniu kadry narodowej juniorów. (ma)

Wynalazek i co dalej?

Uczciwie mówiąc, nie jest pewne, czy rzeczywiście my, Polacy, wykazujemy taką przedsiębiorczość i pomysłowość, jaką przypisuje się nam w świecie. Oceniając nasze zdolności wynalazcze i nowatorskie, formułujemy na własny użytek różne opinie. Są one często optymistyczne, ponieważ statystycznie rzecz biorąc ruch racjonalizatorski i wynalazczy systematycznie się rozwija. Jakościowe walory krajowych wynalazków, a zwłaszcza stopień ich wykorzystania i upowszechnienia, wywołują jednak uczucie zawodu.

OPTYMIZM nie całkiem uzasadniony

Wskaźnik zgłoszeń wynosi obecnie 6 wynalazków na 10 tysięcy zatrudnionych i z liczbą tą znajdujemy się na 12—14 miejscu na świecie. Na przykład w Japonii wskaźnik ten wynosi 24 wynalazki, w ZSRR ponad 15, w Czechosłowacji ponad 10. Nasza odległa lokata nie wynika z mniejszych predyspozycji do tworzenia innowacji, lecz z niedostatków w zachęcaniu do twórczego wysiłku, inspirowaniu motywacji materialnych i moralnych, opieszałości w usuwaniu barier powstrzymujących rozwój ruchu wynalazczego.

Zwracają uwagę znacznie różnice w intensywności działań racjonalizatorskich między poszczególnymi branżami, a nawet podobnymi zakładami w ramach tych samych branż. Oznacza to, że w praktyce nie wystarcza doskonalenie systemu ekonomicznych i prawnych instrumentów rozwoju wynalazczości. Decydują subiektywne przyczyny, „klimat wokół wynalazczości" w poszczególnych przedsiębiorstwach, postawa kadry kierowniczej. Dowodem na to jest liczba projektów wynalazczych, opracowanych w ramach umów zawieranych między zespołami twórców a zakładami, nie przekraczająca 1,5 proc. zgłoszeń.

Wskaźnik wdrożeń wynalazków przyjętych do realizacji sięga 40 proc. Czy może to być powodem do zadowolenia? Jednocześnie liczba projektów wynalazczych, co do których brak decyzji o ich wykorzystaniu, wynosi 20 proc. wszystkich rozpatrywanych projektów. Odpowiedzialni za ten stan tłumaczą się nie zawsze wysokim poziomem technicznym opracowań i niedostatecznymi kwalifikacjami służb wynalazczości. Czy może to być usprawiedliwieniem?

Wskaźnik upowszechniania wynalazków sprawdzonych w praktyce i nadających się do zastosowania w innych przedsiębiorstwach jest od dawna niepokojąco niski i wynosi ok. 1,8 proc. A przecież jest to najprostsza i najtańsza droga do powiększenia efektów ekonomicznych bez potrzeby ponoszenia ryzyka i budowy prototypów. Poszukiwanie dobrych rozwiązań u innych, po sąsiedzku, nie jest w modzie. Wewnętrznych umów licencyjnych między zakładami — właścicielami wielu wartościowych wynalazków zawarto w ciągu 5 lat około 5,5 tysiąca; wpływy jednostek gospodarczych uprawnionych do korzyści materialnych z tytułu posiadania patentu wyniosły ok. 140 mln zł. Są to kwoty, o które żaden zakład, nawet średniej wielkości, nie zabiega. Osłabia to, rzecz jasna, pośrednio zainteresowanie własnymi wynalazkami i ich twórcami.

Na świecie powstaje rocznie 500 tysięcy wynalazków. Myślą i tworzą wszyscy i wszędzie. Dlatego nowo podejmowane prace konstrukcyjne, technologiczne i projektowe muszą być poprzedzane analizą opisów patentowych. Jeśli nie korzysta się z informacji patentowej, a jest to niestety zjawisko niemal powszechne, nie można uniknąć podejmowania zbędnych prac odtwórczych lub produkcji wyrobów chronionych gdzieś za granicą. Dlatego projektantów, konstruktorów, technologów i pracowników służb zajmujących się postępem technicznym trzeba zobowiązywać do korzystania z informacji patentowej, i to w sposób ciągły.

Istnieją na przykład możliwości zapewnienia sobie informacji sygnalnej, którą już w tym roku dysponuje Urząd Patentowy PRL, gdzie wdrażany jest system komputerowy opracowany w ramach RWPG wspólnie ze Światowym Bankiem Informacji Patentowej.

Krajowe prawo wynalazcze, oparte na ustawie z 19 X 1972 r. zdało w zasadzie egzamin w praktyce, jednak poszczególne przepisy, zwłaszcza dotyczące oceny i trybu przyjmowania projektów wynalazczych, nie zawsze i nie w pełni są przestrzegane. Uczy się prawa wynalazczego studentów, a nawet uczniów, a przecież jest ono często nie znane w wielu dyrekcjach przedsiębiorstw. Tymczasem prawo wynalazcze, chroniąc interes wynalazcy, służy całemu społeczeństwu.

W przyszłym roku nastąpi zmiana podstawowej konwencji międzynarodowej, dotyczącej ochrony własności przemysłowej. Również Polska musi dokonać zmian w ustawodawstwie odnoszącym się do wynalazczości. Jest więc okazja do szerokiej dyskusji i zmiany przepisów w prawie wynalazczym i przepisach wykonawczych, które nie sprawdziły się lub utraciły swoje znaczenie. Pakiet spraw do uregulowania jest spory. Bez tego nasza narodowa ponoć pomysłowość nie znajdzie zastosowania w krajowej gospodarce. (Interpress)

JAN MADEJ



Co trzydzieści kilometrów wypadek!

Te zdjęcia nie wymagają komentarza. Pokazane sytuacje mówią same za siebie. Nie zostały one — jakby się mogło komuś wydawać, dobrane celowo do informacji pod hasłem „Bądź przezorny na drodze". Wykonał je 3 sierpnia nasz fotoreporter w ciągu kilku godzin na liczącej 100 km trasie z Białegostoku do Ełku.

We wszystkich przypadkach, jak stwierdzili świadkowie i funkcjonariusze MO, przyczyną było niezachowanie ostrożności przy wyprzedzaniu, nadmierna prędkość i nierespektowanie znaków drogowych. Ofiar śmiertelnych na szczęście nie było. Niestety, codziennie na drogach kraju ginie kilkadziesiąt osób. Obfite żniwo zbierają zwłaszcza sobotnio-niedzielne wyjazdy, kiedy trasy zatłoczone są tysiącami pojazdów. Więc — nieuwaga, brawura, jazda po wódce a potem rozpacz, śmierć lub kalectwo oraz straty idące w dziesiątki tysięcy złotych.

(agaw)

Fot. Z. Zaremba



z zagranicy

„WSZYSTKO O POLSCE" na wystawie w Wiedniu

W wiedeńskim ratuszu od 20 lipca czynna była wielka wystawa poświęcona 35-leciu Polski Ludowej. Wystawa została zorganizowana pod patronatem kanclerza Austrii, Bruno Kreisky'ego, burmistrza Wiednia — Leopolda Gratza i ambasadora PRL w Austrii, Andrzeja Jedynaka. Ten wielki pokaz dorobku Polski Ludowej został opracowany przez Polską Agencję Interpress. W organizowaniu wystawy uczestniczyli: Wydział Kultury i Prasy ambasady polskiej w Wiedniu, Polska Izba Handlu Zagranicznego, Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Promex" oraz Instytut Polski w Wiedniu.

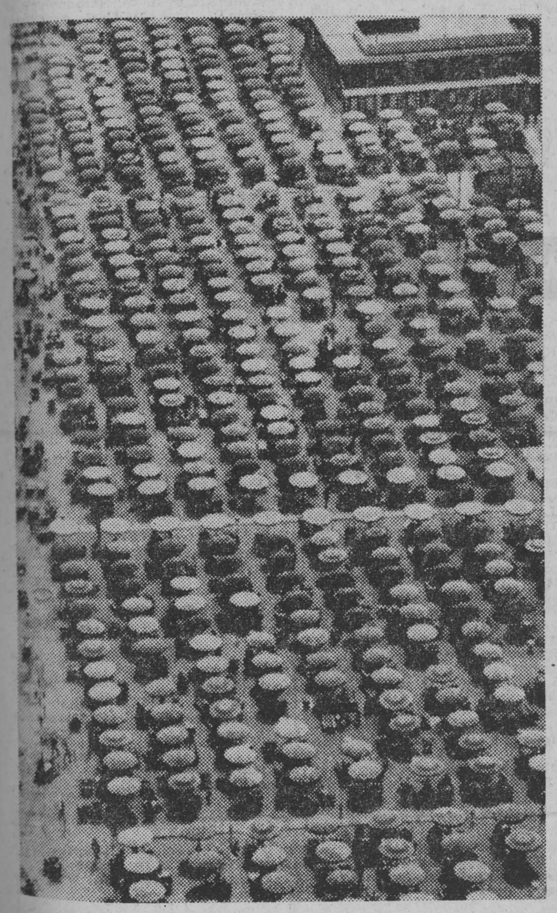
Wystawa, którą wiedeńczycy mogli oglądać do 5 sierpnia, obrazuje wszechstronne życie w Polsce, osiągnięcia gospodarcze naszego kraju, politykę zagraniczną, a w szczególności inicjatywy polskiej dyplomacji na rzecz pokoju i odprężenia.

Rok obecny obchodzony jest jako Międzynarodowy Rok Dziecka. Jedna z części wystawy poświęcona została dziecku w Polsce — opiece nad matką i dzieckiem, rozwojowi szkolnictwa w Polsce, wakacyjnemu wypoczynkowi dzieci, itd.

Polska jest cenionym w Austrii partnerem gospodarczym. Austria występuje aktywnie na rzecz rozwoju kontaktów i współpracy między krajami o różnych ustrojach społecznych. W Austrii wyraża się duże zainteresowanie współpracą w dziedzinie energetyki. I te problemy znajdują odbicie w fotogramach. Zaakcentowana została również rola Polski w Radzie Wzajemnej Współpracy Gospodarczej.

Duża część wystawy to aparatura, przyrządy oraz narzędzia. Prezentuje tam swoje wyroby „Metronex" oraz PZL. Wśród eksponatów są różne modele samolotów produkowanych w Polsce, a także niektóre wyroby przemysłu elektronicznego oraz dorobek przemysłu stoczniowego. Tradycyjnie już na polskich wystawach prezentuje się wyroby przemysłu ludowego.

TADEUSZ DERLATKA
(Interpress)



Mrowie parasoli na plaży włoskiego uzdrowiska Rimini nad Adriatykiem. CAF — AP

W białostockiej „Agnelli"

Na dorobku

W białostockiej „Agnelli" gorączkowa krzątanina, jaką zwykle obserwujemy w zakładach przemysłowych przed ich rozruchem. Co prawda do planowanych terminów jeszcze dwa lata, ale fragment linii produkcyjnej ruszy już niebawem. Z dnia na dzień przybywa maszyn, sprzętu, wykańczane są wnętrza hal. Za parę miesięcy, a może i tygodni, będziemy mieli na rynku pierwsze pokaźniejsze partie dywanów.

Załoga na razie skromna. Trzysta osób uwijających się w wykańczanych wydziałach, warsztatach, baraku biurowym — to kilkanaście procent docelowego zatrudnienia. Organizacja partyjna liczy 37 członków i kandydatów. Sekretarze pełnią swe funkcje społecznie, dokumentacja jeszcze niezbyt bogata. Takie są początki. Nie od wyposażenia gabinetów i kolorowych haseł zależy jednak to, co składa się na autorytet POP lub jego brak.

I sekretarz — Lucjan Bielawski na razie o ten autorytet zabiega, lecz zdobyć go niełatwo. Organizacja młodzieżowa, owszem, słychać o niej i poza zakładem. Niedawno zyskała prawo rekomendacji swoich kandydatów w szeregi partyjne. Gotowe są już trzy pierwsze wnioski. I właśnie tutaj, wśród młodzieży, egzekutywa widzi następnych towarzyszy, którzy pomogą w partyjnej robocie.

Teraz w POP są ci, którzy do „Agnelli" przyszli z innych zakładów, prawie wyłącznie ludzie z kierownictwa fabryki i pracownicy dozoru. Brakuje robotników, tych, którzy stanowić powinni trzon podstawowej organizacji partyjnej, decydować o przyszłych produkcyjnych osiągnięciach, dyktować wytwórcze tempo.

I Lucjan Bielawski, i II sekretarz — Jerzy Sawicki są zgodni, że skład organizacji powinien zmienić proporcje, ale praca nad rozbudową szeregów partyjnych jakoś nie wychodzi. Rozmawiają, proponują wspólne działanie, lecz rezultaty są skromne.

Bywa niekiedy, że zgłaszają się chętni, ale ich postawa budzi wątpliwości. Cóż, naborowi ludzi do nowego zakładu zawsze towarzyszy ryzyko przyjęcia poszukiwaczy przygód i niebieskich ptaków.

Egzekutywa jest więc ostrożna. I słusznie. Jednego z deklarujących chęć wstąpienia do partii trzeba było jeszcze przed wstępnymi rozmowami usunąć dyscyplinarnie z pracy.

Sekretarz Bielawski wziął sobie do serca uwagi sekretarza z „Dywilanu", bliźniaczego zakładu z Łodzi: „Początki mieliśmy równie trudne. Wielu przyjęliśmy i wielu też trzeba było się pozbyć." — Ostrzegał przed pochopnymi decyzjami.

Jak to jest więc z tą pracą ideowo-wychowawczą wśród załogi? Dlaczego niektórzy dobrzy pracownicy stronią od organizacji, która modelować ma fabryczną rzeczywistość, wpływać na uzyskiwanie jak najlepszych wyników gospodarowania, eliminować mankamenty, słowem decydować we wspólnych ale i indywidualnych sprawach?

Sekretarze uważają, że na razie na ilościową i jakościową rozbudowę szeregów partyjnych wśród robotników jeszcze za wcześnie; że wszyscy pracują za krótko, nie znają się dobrze. Przyznają jednak, że niewiele zrobili dotychczas, by od strony postaw i zaangażowania — ludzi tych poznać bliżej, by próbować nimi właściwie pokierować. Opinie na temat ich społecznej aktywności w miejscach zamieszkania są niezbyt precyzyjne, niewiele wiadomo także o ich działalności lub potencjalnych możliwościach działania w środowisku zawodowym.

Członkowie egzekutywy POP z „Fabryki Dywanów Agnella w Budowie" zgadzają się więc ze mną, że ta codzienna praca z ludźmi uchodziła nieco ich uwadze. Nawet nie poznali ich dobrze, co w nadmiarze zawodowych obowiązków wytłumaczyć nietrudno, ale trudniej usprawiedliwić.

Zakład buduje się już cztery lata, załoga ma coraz większy staż pracy i nie pora w nieskończoność powtarzać, że jest młoda, niedoświadczona, nieznana i kiedyś jakoś się to zmieni.

ANDRZEJ POLAKOWSKI

Dziecko pod kołami

Wczoraj pisaliśmy o wypadkach komunikacyjnych, których ofiarami padają dzieci. Oto następne przykłady z ostatnich dni.

W Zarębach Kościelnych 3-letni Staszek P. wybiegł z domu na ulicę prosto pod nadjeżdżający motorower. Dziecko z licznymi obrażeniami ciała przewieziono do szpitala.

We wsi Mieszałki gm. Stawiski Tadeusz B. manewrował w swoim obejściu ciągnikiem. Pod cofający się traktor wpadła 2-letnia córka Danusia. Dziewczynka poniosła śmierć na miejscu. (ich)

Wakacje ze „Światem Młodych"

Przed pięcioma laty z Białegostoku wyruszył I Rajd Rowerowy „Świata Młodych" i PZU. Zakończył się w Czersku koło Chojnic, skąd pochodziła grupa wędrujących harcerzy. Trasa kolejnych wypraw prowadziła wokół Polski. V rajd, w którym uczestniczyła młodzież Liceum Medycznego i Zespołu Szkół Rolniczych z Bielska Podlaskiego, wiódł ze Zwierzyńca, przez Chełm Lubelski, a metę miał w Hajnówce.

Uroczyste było zakończenie V rajdu. Przybyli na nie także uczestnicy wszystkich poprzednich wędrówek, aby spotkać się z komendantem, red. **Ryszardem Ratajczykiem,** poznać kolegów z kolejnych rajdów, powspominać. Przywieziono kroniki wszystkich wypraw. Ponieważ piąty rajd był ostatnim, podsumowano całe przedsięwzięcie, którego celem było bezpieczne i atrakcyjne spędzenie wakacji, zwiedzanie własnego kraju, ciekawe spotkania, praca społecznie użyteczna.

Zakończenie rajdu połączone było ze zlotem zastępów harcerskiej Nieobozowej Akcji Letniej z miasta i gminy Hajnówka. Komendantka Hufca ZHP — **Elżbieta Łukaszuk** podsumowała dotychczasowy przebieg harcerskich wakacji. Ponad 400 dziewcząt i chłopców wyjechało na obozy, 630 na OHP, w NAL uczestniczyło 320 osób — 27 zastępów. Największym powodzeniem cieszyły się Klub Wagabundy, Zielonego Purchla i Artystyczny. W zajęciach stanicy NAL w Orzeszkowie wzięło udział 120 najmłodszych. Wyróżniły się zastępy: „Piasty" z Dubicz Osocznych, „Bratki" z Kojłów i „Miłośnicy kwiatów" z Szostakowa.

W czasie zlotu uczestnicy rajdu ze „Światem Młodych" wystąpili przed swoimi młodszymi kolegami z częścią artystyczną, przeprowadzili też harcerskie zawody sprawnościowe. Zwycięskie zastępy otrzymały nagrody: rower i namioty. (a)

Załogi PGR pokonują trudności

W obradach niedawnej konferencji samorządu robotniczego PGR w PISZU uczestniczyli także weterani pracy, którzy w państwowych gospodarstwach rolnych pracowali od początku istnienia a obecnie znajdują się już na zasłużonym odpoczynku. W tej gospodarskiej debacie uczestniczyło też liczne grono aktywu społeczno-gospodarczego.

Przedmiotem obrad była ocena społeczno-gospodarczego rozwoju przedsiębiorstwa w okresie 35-lecia PRL, podsumowanie wyników produkcyjnych roku gospodarczego 1978/79 i wytyczenie zadań społeczno-gospodarczych na rok 1979/80.

Minione cztery lata, a zwłaszcza rok ubiegły i pierwsze półrocze br. były szczególnie trudne dla gospodarki rolnej. Dzięki gospodarskiej zapobiegliwości i pracowitości załóg zdołano uzyskać niezłe, jak na tutejsze warunki glebowe, plony. W okresie tym średnia wydajność z ha wyniosła: zbóż — 23,1 kwintala, rzepaku — 23,4 kwintala, ziemniaków — 201 kwintali, buraków — 222 kwintale. Jednocześnie uzyskano sporą wydajność traw i roślin pastewnych z użytków zielonych dzięki czemu wzrosła obsada bydła i trzody chlewnej na 100 ha.

Od kilku lat zwiększa się areał ziem ornych i użytków zielonych. Tylko w ciągu minionych dwóch lat przejęto z Państwowego Funduszu Ziemi i zagospodarowano 1.211 ha użytków rolnych. Wymagało to ogromnego wysiłku załóg i w poważnej mierze rzutowało na wyniki gospodarcze.

Z troską i poczuciem odpowiedzialności mówiono o stratach jakie wyrządziły zima, przerwy w dopływie energii elektrycznej, wiosenno-letnia susza oraz rozliczne awarie maszyn i urządzeń produkcyjnych. Podkreślano, że inicjatywa i ofiarność pracowników i członków ich rodzin, nieliczenie się z czasem pracy i trudnościami, pozwoliły wydatnie zmniejszyć rozmiary strat. Ostra zima, niedostatek pasz i niższa ich jakość, spowodowały pogorszenie się zdrowotności bydła i trzody chlewnej. W związku z czym wzrosła ilość upadków młodych prosiąt i cieląt. Spadła też wydajność mleka, która w minionym roku wyniosła 2.300 l od krowy.

Szczegółowej analizie i ostrej krytyce poddano subiektywne przyczyny istniejących trudności. Jedną z nich jest nadal **niska dyscyplina, niewłaściwa organizacja pracy i słaba wydajność pracy części pracowników.** Odnosi się to głównie do osób o niższym stażu pracy, które nie zawsze wykazują należyte zainteresowanie wynikami produkcyjnymi swych zakładów, prezentując wygodnictwo i wąsko-egoistyczny interes.

Wiele trosk i kłopotów przysparza **Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Piszu.** Niska jakość robót budowlanych powoduje, że obiekty mają nie kończącą się listę usterek, a zainstalowane urządzenia ulegają ciągłym i najmniej spodziewanym awariom. Wskutek tego załoga, zamiast świadczyć usługi zakładom rolnym i hodowlanym, remontować maszyny i urządzenia rolnicze, musi usuwać skutki niedbalstwa budowlanych.

Uczestniczący w konferencji weterani pracy, podkreślili, iż mimo tych i wielu innych trudności, warunki życia i pracy załóg PGR w niczym nie przypominają sytuacji sprzed kilkunastu lat.

Przyjęta uchwała i zawarty w niej program pracy ideowo-politycznej i działalności społeczno-gospodarczej dają rękojmię przezwyciężenia trudności i pełnego wykonania przyjętego planu gospodarczego. (roh)

Śladem naszych publikacji

W nawiązaniu do artykułu „Kombinacje" opublikowanego w 136 numerze „Gazety Współczesnej" dyrektor Białostockich Zakładów Eksploatacji Kruszywa — inż. Konstanty Wawrzeniuk informuje, że zakłady sprzedają kruszywo budowlane bez ograniczeń, również indywidualnym odbiorcom. „Zakupu można dokonać bezpośrednio w Zakładach Eksploatacji Kruszywa zlokalizowanych na terenie województw: białostockiego, łomżyńskiego, siedleckiego i suwalskiego oraz w Zarządzie BZEK w przypadku zakładów zlokalizowanych w pobliżu Białegostoku tj. Grabówki i Ogrodniczek.

Zakupione kruszywo należy odebrać własnym transportem, ponieważ BZEK nie posiadają gospodarstwa samochodowego."

OD REDAKCJI: ten ostatni aspekt sprawy, a więc środki transportu mieli między innymi na uwadze pracownicy BPBP, gdy poruszali problem pokątnego handlu surowcami i materiałami budowlanymi oraz tzw. „lewych kursów". Oczywiste jest, że w wielu przypadkach chodzi o zwykłe wygodnictwo. Po co zawracać sobie głowę poszukiwaniem taboru, jeśli trafia się okazja skorzystania z tego pojazdu, który jest właśnie użytkowany dla potrzeb budownictwa i w dodatku tańszego zakupu lub po prostu kradzieży. Szkodliwe społecznie skutki takiego rozumowania są oczywiste, ale podobne przypadki mają miejsce jeszcze zbyt często. (apo)

Nerwy miasta...

...tak czasem, trochę poetycko określa się układ komunikacyjny. Z nerwami ma on i to wspólnego gdy łamiemy resory na wybojach, albo nakładamy drogi aby gdzieś dojechać.

Wiele zrobiono dla usprawnienia przejazdu przez białostockie ulice. W ciągu ostatnich kilku lat zbudowano dalszy odcinek Szosy Północno-Obwodowej, od ul. Wasilkowskiej do Alei 1000-lecia Państwa Polskiego. Przebudowane zostały ulice Piastowska i Towarowa. Ważną inwestycją, szczególnie dla mieszkańców Osiedla Piasta, była przebudowa ul. Stąpora. Oddano do użytku wyremontowany odcinek ul. Mikołaja Kopernika, od Wiejskiej do Młynowej. Obecnie trwają prace w dalszej części, do ul. Składowej. Zdaniem gospodarzy miasta i ten odcinek ma być oddany do użytku przed zimą. **Oddział Robót Drogowych**, główny wykonawca inwestycji drogowych w Białymstoku, zakończył w tym roku budowę ul. Kapralskiej. Nowa, dwupasmowa arteria ma szczególne, znaczenie dla mieszczącej się tutaj bazy „Transbudu".

Ważną inwestycją drogową Białegostoku była przebudowa ul. Gagarina. Nowy wiadukt ponad torami kolejowymi, z całą siecią estakad zbliżył obie części miasta. **Płockiemu Przedsiębiorstwu Robót Mostowych** pozostał do wykonania jeszcze jeden zjazd. Na przeszkodzie stoi budynek „Domu Książki". W najbliższym czasie mieszcząca się w nim składnica przeniesiona zostanie do nowego obiektu, stary zostanie rozebrany i będzie można dokończyć budowę węzła komunikacyjnego.

Myśli się o udoskonaleniach. Trwają prace przy budowie dalszej części ul. Lenina. Chodzi o połączenie jej z ul. Armii Radzieckiej. W dalszych planach ul. Lenina przejmie cały ruch z ul. Warszawskiej.

Nasilenie ruchu na niektórych trasach powoduje szybkie niszczenie nawierzchni, stąd — potrzeba systematycznych remontów. Aleja 1 Maja otrzyma nową nawierzchnię. Wymienione zostaną też krawężniki. Takim samym zabiegom poddana zostanie Aleja 1000-lecia Państwa Polskiego.

Przy budowie ulic trzeba pokonać wiele trudności. Konieczne staje się zatrzymanie ruchu, wprowadza się objazdy. W tej chwili takie problemy związane są z ul. Hetmańską. Wymaga przebudowy, ale jednocześnie łączy dwie części miasta. Trudno więc będzie zamknąć ją zupełnie dla ruchu. Jednocześnie przebudowa ulicy po której jeżdżą samochody stwarza niebezpieczeństwo dla przejeżdżających i drogowców.

Podstawowe kłopoty głównego wykonawcy, **Oddziału Robót Drogowych** to przestarzałe środki transportu i ciągłe trudności z uzyskaniem materiałów budowlanych. Trochę poratował sytuację ostatni przydział. Trzy wywrotki marki „Kamaz" bardzo się przydały. Z materiałów budowlanych najbardziej odczuwalny jest brak grysu. Najlepszy byłby ze śląskich kamieniołomów, ale nie wystarcza go na pokrycie potrzeb. Uruchomi się więc kruszarkę, która będzie produkowała kruszywo z podlaskich kamieni. Nie ma natomiast kłopotów z cementem.

(wik)

TKKF — dzieciom

Z okazji Międzynarodowego Roku Dziecka i akcji „Lato — 79", ognisko TKKF „Pionier" przy współudziale Zarządu Wojewódzkiego TKKF w Białymstoku organizuje **9 sierpnia br.** w osiedlu „Przydworcowe" Spółdzielni Mieszkaniowej „Rodzina Kolejowa" przy ul. Stołecznej 12 **imprezę sportowo - rekreacyjną,** na którą zaprasza młodzież z osiedli spółdzielni oraz miasta. Zwycięzcy w poszczególnych konkurencjach otrzymają nagrody.

Początek imprezy o godz. 12. (naj)

Spartakiada sportów obronnych WZSR

Ciekawą imprezę przygotowuje na sobotę i niedzielę, 1 i 2 września br. Wojewódzki Związek Spółdzielni Rolniczych. Będzie to kolejna, trzecia wojewódzka spartakiada sportów obronnych. W zawodach, które odbędą się w **Suchowoli,** uczestniczyć będą reprezentacje poszczególnych gminnych spółdzielni, spółdzielczości mleczarskiej, ogrodniczo - pszczelarskiej a także transportu wiejskiego. W programie przewidziano m. in. trójbój obronny i pojedynek strzelecki. Zwycięski zespół otrzyma puchar prezesa Zarządu WZSR. Przyznane zostaną także nagrody zespołowe, indywidualne i medale LOK.

(h)

Wypadki

W Białymstoku na skrzyżowaniu ulic Sienkiewicza i Warszawskiej 35-letni Józef M., kierujący „Fiatem 126p" w czasie skręcania w ul. Warszawską zderzył się z motocyklem „MZ", kierowanym przez 19-letniego Tomasza P. Szczęściem, tym razem skończyło się tylko niegroźnymi obrażeniami ciała motocyklisty.

Kierujący samochodem „Gaz" 25-letni Wiesław S. we wsi Kyboły zjechał z drogi i złamał dwa słupy sieci elektrycznej oraz uszkodził samochód na sumę około 30 tys. zł. Widać mocno przestraszył się swego „dzieła", gdyż zbiegł z miejsca wypadku. Postępowanie prowadzi Posterunek MO w Zabłudowie.

Powiedzieli nam

Godzina oczekiwania na obiad...

▼ Mieszkaniec Białegostoku — Jerzy L.:

— W ubiegłym tygodniu, przebywając w Sokółce, postanowiliśmy z żoną zjeść obiad w tamtejszej restauracji WSS. Po półgodzinnym oczekiwaniu w salce bezalkoholowej zjawiła się wreszcie kelnerka. Oto nasz dialog:

— Co jest z dań drugich?

— Stek i zrazy...

— Proszę więc o dwa steki...

Minęło 45 minut i kelnerka zjawiła się ponownie przy stoliku.

— Nie ma steku bo nie ma też kartofli...

Czas oczekiwania na pierwsze i drugie zjawienie się kelnerki wypełniło nam wysłuchiwanie nieustającej kłótni personelu kelnerskiego z pracownicami kuchni przy okienku wydającym posiłki. Obserwowałem reakcję konsumentów. Jedni — nie doczekawszy się — po godzinnym oczekiwaniu na pyzy (konserwowe czyli wymagające niewielkiego wysiłku tyle aby wrzucić na gorącą wodę!) wychodzili... głodni, inni wpisywali się do książki życzeń i zażaleń. Ale nawet i wpisanie uwag niewiele pomogło. W moim przekonaniu pomóc może jedynie zdecydowany i częstszy nadzór dyrekcji Oddziału WSS... (h)

Śladem krytyki

● W odpowiedzi na krytyczną notatkę **„Talerze nie zastąpią kranów"**, zastępca naczelnego dyrektora Oddziału WSS w Białymstoku — mgr inż. **Apolonia Oszer** poinformowała, że niesprawne kraniki przy termosach z kawą i mlekiem w barze mlecznym „Turystyczny" zostały naprawione a zniszczone krzesła wymienione. Kierownika zakładu zobowiązano do utrzymania baru na właściwym poziomie. (h)

Tenis na osiedlu

W osiedlu „Przydworcowe" Spółdzielni Mieszkaniowej „Rodzina Kolejowa" w Białymstoku odbyły się mistrzostwa w tenisie ziemnym. Spośród kilkudziesięciu uczestników najlepsze rezultaty uzyskali: **Eugeniusz Mikué** (I miejsce), **Grzegorz Poznański** (II miejsce) i **Przemysław Nawara** (III miejsce).

(naj)



NA ZDJĘCIU: junaczki i junacy na strzelnicy w Gródku.

Junackie lato

W ub. miesiącu dwa Ochotnicze Hufce Pracy — składające się z 44 dziewcząt z Medycznego Studium Zawodowego i 29 chłopców z Zespołu Szkół Mechanicznych w Białymstoku — pracowały w Nadleśnictwie Waliły. Młodzież wykonywała prace pielęgnacyjne — pielenie, obrzynki i czyszczenie młodników sosnowych, mieszkała w Lipniku i Raduninie (gmina Gródek) a Nadleśnictwo otoczyło ją troskliwą opieką.

Uczennice Medycznego Studium Zawodowego nadzorowali leśniczowie: Włodzimierz Owsiejczuk z Lipnik i Stanisław Pankiewicz z Kruszynian. Byli oni bardzo zadowoleni z leśnej pracy przyszłych pielęgniarek.

Po południu dziewczęta urządzały w „zielonej świetlicy" zabawy, uczestniczyły w wycieczkach (do Kruszynian i na granicę, w okolice Bobrownik), w spotkaniach z kombatantami, mieszkańcami osady, władzami gminy itp.

Junacy pracowali na akord. W ciągu jednego dnia np. zdołali wykonać przecinkę młodnika sosnowego na obszarze 24 ha. Dniówka wypadła wtedy po 650 zł na osobę.

Chłopcy także urządzali w czasie wolnym imprezy m. in. mecze piłki siatkowej i nożnej, zawody strzeleckie.

Zaopiekowali się zbiorową mogiłą powstańców z 1863 r. w uroczysku Przeciosy.

4 lipca junacy pospieszyli z pomocą strażakom gaszącym pożar we wsi Załuki. Wykonali ponadto sporo prac społecznych. Pomagali rąbać drzewo na opał i wybierać ziemniaki z kopców miejscowym rolnikom w podeszłym wieku.

Praca junaczek i junaków w Nadleśnictwie Waliły już się skończyła. Resztę wakacji spędzają oni za własne, zarobione w lesie pieniądze.

(naj)

„Kasa Chorych" miewa się dobrze

Niepewna pogoda i późna pora (godz. 20.15) nie przeszkodziły kilku tysiącom melomanów w wysłuchaniu koncertu białostockiej grupy „Kasa Chorych". Zespół znany już szeroko w kraju, w Białymstoku występował dotąd nader rzadko. Nocny koncert w amfiteatrze odbierany był niezwykle żywiołowo. Żadna z polskich grup instrumentalnych nie spotkała się jeszcze u nas z tak entuzjastycznym przyjęciem. Większość utworów, co należy specjalnie podkreślić, to kompozycje członków zespołu.

Sobotni występ przygotowano bardzo starannie. Interesująca dekoracja sceny i barwne oświetlenie świetnie harmonizowały ze znakomitą muzyką. („Kasa Chorych" dysponuje doskonałą aparaturą nagłaśniającą).

Niebawem białostoczanie wystąpią w Czechosłowacji i Związku Radzieckim. Następnego plenerowego koncertu „Kasy Chorych" słuchać będziemy mogli podczas tradycyjnego, wrześniowego Jarmarku Cudów.

Wygrane w II „Zielonej Loterii Fantowej"

Jak nas informuje Zarząd Wojewódzki Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Białymstoku, od 15 sierpnia br. rozpocznie się wydawanie wygranych w II „Zielonej Loterii Fantowej". Po samochody i ciągniki „Ursus" należy się zgłaszać do Biura Rady Naczelnej PKPS w Warszawie, ul. Senatorska 13/1. Pozostałe wygrane rzeczowe wydają gminne spółdzielnie. Wygrane seryjne po 250 zł, 100 zł i 50 zł realizują wszystkie punkty sprzedaży GS.

Organizator loterii zastrzega możliwość zmiany rodzaju wygranej w granicach tej samej wartości. Tabele wygranych są do wglądu we wszystkich gminnych spółdzielniach i punktach sprzedaży losów „Zielonej Loterii". (h)

RAPTULARZ MIEJSKI

Chiński obłęd wyplatany

Bzika można dostać na każdym punkcie. Wystarczy być kobietą. Z góry zaznaczam, że jestem płci odmiennej i dalekie są mi antyfeministyczne poglądy, jednak wypadki dnia codziennego skłaniają do wygłoszenia powyższych stwierdzeń. Jest coś w kobietach, co każe im być jedynym, niepowtarzalnym stworem swego gatunku, oryginalnym w każdym calu, zaznaczającym cechy egzemplarza etc. Dlatego kobiety spotykające się na balu w podobnych kreacjach obrzucają siebie od szpilki buta do szpilki we włosach wnikliwym spojrzeniem, w którym nawet pod elektronicznym powiększeniem nie dopatrzysz się odrobinki życzliwości. Gdy na chodniku pojawi się z naprzeciwka dama w podobnym płaszczu, ta, która spostrzega pierwsza, czym prędzej przechodzi na drugą stronę. Znam się trochę na tym, jestem żonaty.

Czasami jednak ów pęd do oryginalności jest tak dziwny i żywiołowy, że feministyczne zakapiory tracą wszelki rozsądek i... zmysł samozachowawczy. Takim przypadkiem jest każdy nowy powiew mody. Muszę być oryginalna — to znaczy modna, i to za wszelką cenę, nawet kosztem upodobnienia się do setek innych osób.

Ostatnio królują chińskie koszyki wyplatane z jakiejś słomy — nie słomy, z wyszywanymi kwiatami. Zwykły towar, który nie ma w sobie nic rewelacyjnego, natomiast istotne mankamenty. Jest bowiem otwarty, nie posiada żadnej zapinanej kieszonki i wystarczy sięgnąć ręką, aby wyjąć portfel, kosmetyczkę czy dowód tożsamości owej utożsamionej z tłumem niewiasty.

Skąd się owe koszyki wzięły na naszym rynku, kto je wymyślił? Ten chiński desant spadł niespodziewanie, najpierw zawojował Gdańsk, ale szybko zapanował także w Białymstoku. Mojej „osobistej" sąsiadka przywiozła ów koszyk aż z Hamburga, co znacznie wydłużyło drogę z Chin. Ale można było uświadczyć ten towar także w miejscowym sklepie WPHW nr 860-3.

Nie mam sił, aby opowiadać o całym procederze dostawy, sprzedaży itp., ograniczę się jedynie do okoliczności towarzyszących owemu wydarzeniu, które z powodzeniem powinno się zmieścić w czołówce rubryki „Z trzech województw".

Różnie się w mieście gadało na temat ilości dostarczonych egzemplarzy, miejsca ich sprzedania, ceny... Rzeczywistość wygląda tak, że wszystkie koszyki w ilości 3 tys. sztuk znalazły się w jednym sklepie, w którym akurat odbywała się inwentaryzacja. Przed wejściem zgromadził się tłum, w którym przeważały rzecz jasna pretensjonalne kobiety, chociaż nie brakowało także mężczyzn — pantoflarzy z surowym przykazaniem: koszyk albo po tobie. Wielu dostało kosza, gdyż kupili tylko nieliczni, chociaż wszystkie egzemplarze wyłożono na ladę.

Przy okazji był bałagan, harmider, przekleństwa, mordobicie. Były także, rzecz oczywista posądzenia o kradzieże, korupcję, sprzedaż od zaplecza. Jednym słowem bez milicji i inspekcji handlowej nie obeszło się.

Otóż i przybyli takowi czym prędzej, bo już we wszystkich komisariatach zaczęły urywać się telefony. Milicjanci ustawili klientelę, inspektorzy — kierownika sklepu i sprzedawców, a zastępca Okręgowego Inspektora PIH z całej afery wyciągnął konstruktywne wnioski, którymi oprócz dyrektora WPHW podzielił się z kilkoma poważnymi instytucjami, w tym redakcją „Gazety".

Mowa tam jest m. in o konieczności wcześniejszego informowania inspektoratu o dostawie koszyków i koszykopodobnych towarów. Poza tym poruszono kilka kwestii natury porządkowej.

Jestem tego samego zdania, co ów inspektor. Gdyby przedtem powiadomiono kogo trzeba, uzgodniono terminy i godziny, „zbędne byłoby absorbowanie w czynnościach organizacyjnych sprzedaży organów kontroli i ścigania". Po prostu każdy zainteresowany otrzymałby spokojnie po koszyku. (sak)

DALEKOPISEM Z GMINY DO GMINY

Sobie i innym

Mieszkańcy gminy Orla (woj. białostockie) podjęli się wykonać w roku bieżącym zadania gospodarcze wartości 4.721 tys. zł. Dotychczas wykonali zobowiązania na sumę 2.972 tys. zł. Największe zaangażowanie w budowie dróg, ulic, chodników, przepustów, sadzeniu drzewek i krzewów wykazali mieszkańcy wsi: **Oleksze, Krzywa, Reduty, Wólka Wyganowska, Topczykały, Krywiatycze, Spiczki.** Na szczególne wyróżnienie zasługują przy tym mieszkańcy wsi **Mikłasze.** W br. zbudowali oni drogę o nawierzchni żwirowej: Orla — Mikłasze, długości 870 mb i wartości 815 tys. zł. Największy wkład pracy włożyli: **Jan Żużel, Mikołaj Rybaczuk, Bazyl Bober, Sergiusz Kuna.** Organizatorami wszystkich prac związanych z budową drogi byli: sekretarz POP — **Aleksander Orda** i sołtys — **Włodzimierz Połowianiuk.**

Do zrealizowania zaplanowanych przedsięwzięć przyczyniły się: **Zakład Betoniarski w Orli, RSP — w Krzywej, Krywiatyczach, Paszkowszczyźnie, SKR w Orli** oraz **RDP w Bielsku Podlaskim.**

Włodzimierz Jakimowicz
Inspektor handlu, usług i gospodarki komunalnej w Orli

Tapetowy deficyt

Część wakacji i urlopów przeznacza się często na remonty mieszkań. Sprawne ich przeprowadzenie zależy w dużym stopniu od zaopatrzenia sklepów w potrzebne do tego celu materiały. Znane są powszechnie trudności z farbą i lakierami. Ostatnio tę listę powiększył jeszcze brak tapet. — Czy wobec tego handel wywiązuje się ze swoich obowiązków? — pytają nasi czytelnicy.

Powołując się na wyjaśnienia WPHW można potwierdzić tapetowy deficyt. Sprawa jest o tyle jednak złożona, że jedynym producentem tapet są ZAKŁADY WYROBÓW PAPIEROWYCH w GNASZYNIE koło Częstochowy, zaś zapotrzebowanie — o czym nie trzeba nikogo przekonywać — ogromne, ponieważ znaczną ilość tapet pochłania aktualnie nowe budownictwo.

Tapety są więc centralnie dzielone i handlowcy nie mają większego wpływu na ilości trafiające do białostockich magazynów. Na 180 tys. zamówionych rolek tapet, w sklepach znalazło się jedynie 65 tys. Zmalał przy tym import z Czechosłowacji i NRD. Drugie półrocze zapowiada się podobnie, a więc nadzieje na polepszenie sytuacji są raczej niewielkie, przynajmniej w tym roku.

Pozostaje jedynie planować remonty dużo wcześniej od przewidzianego terminu, po uprzednim zaopatrzeniu się w niezbędne artykuły. Z braku innych jest to najlepsze wyjście, jakie możemy zaproponować czytelnikom. (az)

Na łamach „NIWY"

Zabłudowska sypialnia.

Refleksje z wystawy malarstwa Józefa Drozdowicza (Białoruska SRR) w Mińsku.

Na kolumnie literackiej nowe wiersze A. Barskiego, J. Traczuka, J. Kiryziuka, W. Hajduka, B. Kwapisz i M. Łukszy.

Z życia gospodarczego sokólskiej gminy

Dlaczego młodzież ucieka ze wsi?

Z działalności białoruskiego amatorskiego zespołu teatralnego w Białymstoku.

Lata pracą pisane Jana Antoniuka, kierownika piekarni w Zabłudowie.

Bielski Oddział WSS „Społem" — dzieciom.

Humor i satyra.

Kącik porad z różnych dziedzin życia.

Piosenka na zamówienie czytelników pt. „Żeby się ludzie kochali" z repertuaru B. Dunin i Z. Kurtycza. (jc)

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — nieczynny.

Państwowy Teatr Lalek — przerwa urlopowa.

KINA

„Pokój" — „Mistrz kierownicy ucieka", prod. USA, kol. (od lat 15), godz. 15.15, 17.30 i 20 (ostatni dzień).

„Ton" — „Sceny z życia małżeńskiego", prod. szwedzk., kol. (od lat 18), godz. 15.30 i 19. (Ostatni dzień).

„Syrena" — „Złoto dla zuchwałych", prod. ameryk.-jug., kol., panor. (od lat 6), godz. 10.30 i 13.30; „Wielki Gatsby", prod. USA, kol. (od lat 15), godz. 16.30 i 19.30.

„Studio" — „Szacowni nieboszczycy", prod. włosk. (od lat 18), godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Związkowiec" — „Dick i Jane", prod. USA, kol. (od lat 15), godz. 17 i 20.

„Spotkanie" — „Bułeczka", prod. polsk., godz. 10.

„Kolejarz" — nieczynne.

KLUBY

Interclub „Sepularium", ul. Dąbrowskiego 3 („Spodki") — program dyskotekowy w godz. 20—2.

Klub Rozrywki — ul. Wierzbowa 6 — Program dyskotekowy — „Love machine", godz. 19—24 — prezentuje Krzysztof Białek.

KINA W WOJEWÓDZTWIE BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Wierna żona", prod. franc. (od lat 18)

Dąbrowa Białostocka — „Leonor", prod. franc. (od lat 15)

Hajnówka — „Ostatni bal w Rożnowie" prod. CSRS (od lat 12)

Łapy — „Nie strzelać do nauczyciela", prod. kanad. (od lat 15)

Mońki — „Czeka na pana dziewczyna", prod. radz. (od lat 12)

Siemiatycze — „Komisarz w spódnicy", prod. franc. (od lat 15)

Sokółka — „Stawiam na trzynastkę", prod. CSRS (od lat 15).

Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZEA W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Okręgowe — Ratusz — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w czwartki w godz. 12—19, w niedzielę w godz. 10—16. Wystawy stałe: Pradzieje Białostocczyzny; Galeria Malarstwa Polskiego. Wystawy czasowe: Rok obrzędowy na Podlasiu; Porcelana i szkło artystyczne.

Punkt Muzealny w Supraślu — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 11—16, w niedziele w godz. 10—16. Ekspozycja wnętrz Refektarza i Kaplicy w dawnym Pałacu Opatów z galerią malowideł ściennych z cerkwi bazyliańskiej.

Ekspozycja wnętrz (Pałac w Choroszczy) — czynna w czwartki w godz. 11—17, w niedziele w godz. 11—16.

Galeria Rzeźb Alfonsa Karnego, ul. Mickiewicza 2 (Arsenał) — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 11—17.

Muzeum w Tykocinie, ul. Kozia 2 — Oddział Muzeum Okręgowego — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków, śród i dni poświątecznych) w godz. 11—17, w niedziele w godz. 10—16. Wystawy stałe: Galeria Zygmunta Bujnowskiego; Gabinet glogerowski; Tradycyjne zajęcia kobiety wiejskiej na Podlasiu w XIX w.; Ekspozycja Sali Wielkiej dawnej synagogi.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego — Oddział Muzeum Okręgowego ul. Warszawska 37 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w niedziele w godz. 10—16. Wystawy czasowe: Białystok u progu II Rzeczypospolitej; Polska droga do niepodległości w malarstwie dziecięcym.

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 11—16. Wystawy stałe: Dzieje wojskowe ziem północno-wschodnich Polski; Galeria rzeźby batalistycznej Edmunda Majkowskiego. Wystawa czasowa: 35 rocznica wyzwolenia Białostocczyzny.

WYSTAWY W BIAŁYMSTOKU

Salon Wystawowy BWA (Arsenał), ul. Mickiewicza 2 — Rzeźby Ewy Beyer—Formeli (Sopot); Prace 25 członków Koła Młodych (okręg białostocki) — wystawy czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17.

Galeria Sztuki Współczesnej, ul. Manifestu Lipcowego 14 — Ekspozycja polskiego malarstwa i grafiki z udziałem twórców zagranicznych — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 12—19.

ZPAP Galeria „ART", ul. Sienkiewicza 14 — Wystawy malarstwa Józefa Zdziecha (okręg białostocki) — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych) w godz. 11—17, w soboty w godz. 11—15.

Galeria Sztuki Współczesnej PSP, ul. Waryńskiego 24 a — nieczynna.

Radio i TV

RADIO PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 15.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.11 Noc z melodią i piosenką; 4.00 Sygnały dnia; 5.05 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 9.05 Lato z Radiem; 11.40 Tu radio kierowców; **12.25 Mozaika polskich melodii;** 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Stara i nowa muzyka wojskowa; 13.20 Comba jazzowe; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio GAMA; 16.00 Tu Jedynka; 18.33 Koncert życzeń; 19.15 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Pieśni i tańce Słowacji i Moraw; 20.05 Koncert życzeń; 21.05 Olimpijski Alert Młodzieży — Moskwa 80; 21.29 Utwory S. Moniuszki; 22.23 Łódź na muzycznej antenie; 23.00 Wita Was Polska — mag. sł. muz.

PROGRAM II

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 4.35 Poradnik domowy; 5.00 Muzyczne dzień dobry; 5.45 Muzyczne wycinanki; 6.15 Melodie przyjaciół; 6.35 Gimnastyka; 6.45 Mistrzowie miniatury instrumentalnej; 7.15 Lato... lato... w piosence; 7.35 Koncert poranny; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Moto—sprawy; 9.40 Dla przedszkoli: „Wakacyjne wędrówki"; 10.00 Wrocławski pojemnik rozrywkowy; 10.30 Gra Zespół Z. Namysłowskiego; 10.40 Sprawy codzienne; 11.00 Młodzi muzycy radiowej antenie; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Wakacje melomana; 13.00 Publicystyka krajowa; 13.10 J. Maksymiuk: Capriccio na fortepian i orkiestrę; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 Z. Noskowski: „Step" — poemat symf.; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Mozarta; 15.20 Radioferie; 16.00 600 sekund z Orkiestrą N. Paramora; 16.10 Klasycy muzyki XX wieku; 16.40 Spotkanie z pisarzem; 17.00 Operetka, jej twórcy i wykonawcy; 17.20 Portrety miast; 18.00 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 18.25 Plebiscyt Studia GAMA; 18.40 Krajobrazy; 19.00 Koncert z nagrań WOSPRiTV w Katowicach; 19.40 Dom i my; 20.00 Redakcyjne Forum; 20.20 Płyty stare i nowe; 21.40 Pieśni Wacława z Szamotuł; 22.00 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 22.40 Polska muzyka współczesna; 23.40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III

Wiadomości: 6.15, 7.00, 8.00, 10.30, 12.00, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 6.00 Między snem a dniem; 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9.00 „Czyste radości mojego życia" — odc. pow.; 9.10 Kiermasz płyt; 9.30 Nasz rok 79; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Z archiwum polskiego jazzu; 11.00 „Młodego Warszawiaka zapiski z urodzin" — odc. pow.; 11.30 Dyskoteka pod gruszą; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Właściwy moment" — odc. pow.; 14.00 J. Brahms: Trio Es-dur; 15.05 Wakacje ze swingiem; 15.40 Podaruj mi trochę słońca... na lato; 16.00 „Miejsce na ziemi" — rep.; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 79; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Bielszy odcień bluesa; 18.10 Polityka; 18.25 Czas relaksu; 19.00 Pisarz miesiąca; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Czyste radości mojego życia" — odc. pow.; 20.00 Z mojej płytoteki; 20.30 Zbiór rzeczy różnych; 21.00 Wariacje na tematy Gershwina; 21.35 Antologia piosenki francuskiej; 22.08 J. Baez; 22.15 Fonoteka XX wieku; 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

Wiadomości: 6.40, 12.00, 15.00, 16.00, 22.55; 6.00 Kwiaty nie tylko zdobią; 6.15 Z dala od utartych szlaków; 6.30 Rytm i piosenka; **6.45 Poranek informacyjno-muzyczny; 7.40 Radio dedykuje;** 8.00 Grają i śpiewają „Trubadurzy"; 8.10 Gra Zespół A. Mazurkiewicza; 8.25 R. Maciejewski: 4 pieśni kurpiowskie; 8.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; 9.00 Wędrujemy z piosenką; 9.25 Podróże muzyczne po kraju; 9.40 Dla przedszkoli: „Wakacyjne wędrówki"; 10.00 Ballady i serenady; 10.30 Estrada przyjaźni; 11.00 Język angielski; 11.15 Gra A. Bilk; 11.30 G. Verdi: Sceny z „Don Carlosa"; **12.05 „Gospodarskie rozmowy" — aud. T. Haładyja; 12.15 Polskie rytmy;** 12.25 Giełda płyt; 13.00 Śpiewają „Skaldowie"; 13.15 Parada orkiestr rozrywkowych; 13.45 Tu Studio Stereo; 14.45 W rytmie tańca góralskiego; 15.05 „Matysiakowie"; 15.40 Książki, do których wracamy; 16.05 Dzieci specjalnej troski; 16.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa; **16.40 Wiadomości; 16.45 Z nagrań Elvisa Presleya; 17.00 „Racjonalizatorzy z „Polamu" — aud. S. Poznańskiego;** 18.25 Klub pod znakiem zapytania; 19.15 Język niemiecki; 19.30 Nowe nagrania radiowe Kwartetu „Varsovia"; 19.45 „Academy of Saint Martin-in-the-Fields" gra symfonie Haydna; 20.35 Z. Penherski: „Zmierzch Peryna" — fragm. opery; 21.35 F. Liszt: Fantazja i Fuga; 22.15 Królowie polscy; 22.50 Bisy V. de Los Angeles.

Program białostocki podajemy wytłuszczonym drukiem w programach I i IV.

TELEWIZJA PROGRAM I

9.00 Teleferie: „Ucieczka — wycieczka" — polski film fabularny
15.55 Program dnia
16.00 Obiektyw — program stołecznego woj. warszawskiego
16.20 Dziennik (kolor)
16.30 „Zwykły niedzielny dyżur" — film dokumentalny (kolor)
16.45 „Bractwo Żelaznej Szekli" — „Na rejach" — rep. film. (kolor)
17.00 „Interstudio" (kolor)
17.25 „Dzień dobry, w kręgu rodziny" (kolor)
17.55 Sonda — „Barwy kosmosu" (kolor)
18.20 „Viki syn Wikingów" — odc. pt. „Obietnica" (kolor)
18.50 Radzimy rolnikom (kolor)
19.00 Dobranoc (kolor)
19.10 Siódemka
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)
20.15 „Twój współczesny" — „Kobietka" — radziecki film fabularny (kolor)
21.55 Antyczny świat prof. Krawczuka — „Siedmiu przeciw Tebom"
22.25 Świadkowie — program publ. (kolor)
22.45 Dziennik (kolor)
23.00 Camerata — „Dawna muzyka polska" (kolor).

PROGRAM II

16.35 Program dnia
16.40 Język francuski — kurs podstawowy (kolor)
17.10 Język niemiecki — kurs podstawowy
17.30 Język rosyjski — kurs podstawowy (kolor)
18.00 Prawo dla wszystkich — „Sprawy rodzinne" (kolor)
18.30 Program morski
19.10 Program lokalny
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)
20.15 Wtorek Melomana (kolor)
21.10 24 godziny (kolor)
21.20 „Petula Clark zaprasza do tańca" — program rozrywkowy (kolor)
21.50 Wieczór Filmowy. Ekran wspomnień: „Z Krzysztofem Zanussim na planie" — reportaż
22.15 Nowości polskiego dokumentu. W programie: film Tadeusza Pałki „Ze wsi"
22.30 Wakacyjne wariacje na temat telewizji.

PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

TELEWIZJA RADZIECKA

7.00 — Program informacyjny „Czas"
7.40 — Gimnastyka poranna (kolor)
8.05 — D. Chrabrowicki „Dopóki bije serce" — spektakl
13.50 — Po Syberii i Dalekim Wschodzie — filmy dok.
14.40 — „Flipper" — film fab (USA) 3 i 4 odc.
15.30 — Obiektyw (kolor)
16.00 — Sala koncertowa studia TV „Orzełek"
16.40 — Szkoła szachistów
17.00 — Życie nauki
17.30 — Na każdym rysunku — słońce (kolor)
18.00 — Piłka nożna, „Spartak" — „Dynamo" (Moskwa)
20.00 — Program informacyjny „Czas"
20.35 — Moskwianka. Klub TV.
Dalszy ciąg programu ze studia TV Białoruskiej.

W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41; internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.

Pogotowie MO — tel. 997

Dyżurne telefony WSW: Białystok — 209-03; Giżycko — 24-56

Straż Pożarna — tel. 998

Pogotowie Elektryczne — tel. 991

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15, tel. 363-28, w godz. 15—7 tel. 992

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

Informacja kolejowa — tel. 916

APTEKI

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65

Apteka nr 05-006, ul. Malmeda 12, tel. 362-51

Informacja o lekach — tel. 362-24

Informacja o lekach z importu — tel. 368-01

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 7.VIII.1979 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżuruje oddział położniczy.

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, neurologia, wewnętrzny, reanimacja, zakaźny dziecięcy.

Woj. Zespół p/Gruźliczy, ulica Warszawska 18, tel. 355-81 — dyżuruje oddział gruźlicy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999

Pogotowie Chirurgiczne, ul. M. Skłodowskiej—Curie 1 — czynne całą dobę.

APTEKI

Apteka nr 45-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 2/4, tel. 25-91.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji, ul. Wesołowskiego, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 8-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor Naczelny 2-09-35, Zastępca Redaktora Naczelnego 8-11-18, Zastępca Redaktora Naczelnego 8-77-10, Sekretarz Redakcji 8-15-93. Dział Reporterski 8-23-77, Dział Ekonomiczny 8-11-30, Dział Sportowy 8-23-17. Redakcja nocna 2-48-27, 874-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 83, tel. 35-26 i 30-00, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 58-67. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony: centrala 8-32-41. Dyrektor 8-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty. Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch" Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto PKO nr 1531-71. Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę jest droższa od prenumeraty krajowej o 50% dla zleceniodawców indywidualnych i o 100% dla zleceniodawców, instytucji i zakładów pracy. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa Książka Ruch" Białystok ul. Wesołowskiego 1, tel. 8-32-61 Suwałki, ul. Kościuszki 83, tel. 35-26, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 57-11. Druk Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35008/35013. S-1

Delegacja litewska w Giżycku

Od 2 sierpnia przebywa w Giżycku 25-osobowa delegacja z Rejonu Trockiego (Litewska SRR). Przewodniczy jej kierownik Wydziału Propagandy i Agitacji Komitetu Rejonowego KP Litwy w Trockai — **Ada Bublauskjenia.** W składzie delegacji znajdują się m. in. instruktor Komitetu Rejonowego KP Litwy — **Stanisław Klepacki,** kierownik Wydziału Kultury Rejonowej Rady Delegatów — **Julius Pułauskas,** Zasłużony Działacz Sztuki Litewskiej SRR, kompozytor **Jurgis Gerzauskas.**

Giżycko ścisłe kontakty z Trockai utrzymuje już od dwóch lat. Współpraca obejmuje m. in. wymianę doświadczeń z różnych dziedzin życia, poznaniu historii obu miast i problemów związanych z ich rozwojem, sprawy kultury.

Goście zwiedzili m. in. Wytwórnię Pieczywa Cukierniczego w Wilkasach, okolice Gierłoży i Krainę Wielkich Jezior. (jb)

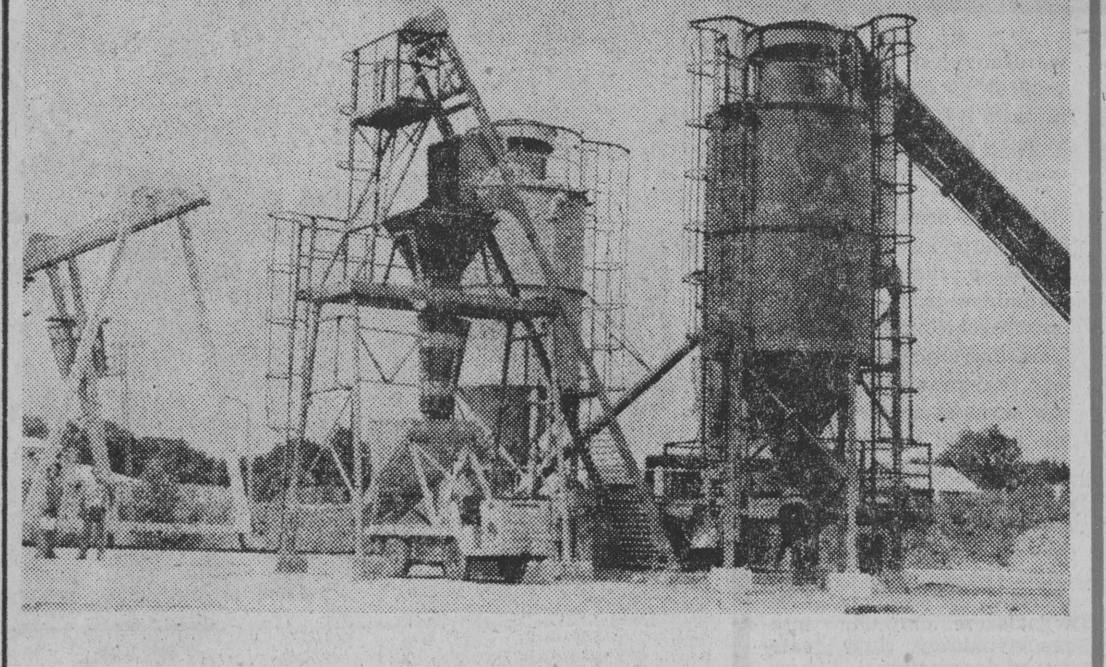
Suwalska parada folkloru

Przez dwa dni, 4 i 5 bm. trwał w Węgorzewie II suwalski jarmark folklorystyczny. Na Placu Wolności i w parku odbywała się parada zespołów ludowych, kapel, solistów i gawędziarzy z woj. suwalskiego. Twórcy ludowi oferowali do sprzedaży wyroby swego rękodzieła.

Jarmark folklorystyczny, przygotowany przez Wydział Kultury i Sztuki UW, WDK i węgorzewski MDK, ma wejść na stałe do kalendarza imprez kulturalnych województwa. Zlokalizowanie w Węgorzewie ma podwójny sens. Miasto od lat znane jest jako prężny ośrodek sztuki ludowej, posiada poważne zbiory, współpracuje z wieloma twórcami ludowymi regionu. Ponadto chętnie odwiedzane jest przez turystów z kraju i zagranicy, co stanowi świetną okazję do prezentacji dorobku.

W tegorocznym przeglądzie wystąpiło kilka zespołów folklorystycznych, znanych już z licznych cepeliad m. in. **„Złote kłosy"** z **Węgorzewa,** zespół pieśni i tańca„ **„Lipsk", „Przerośląki"** z **Kowal Oleckich,** kapela z **Turny Dużej** (woj. białostockie), zespół folklorystyczny **Dąbrowa Łazy** (woj. łomżyńskie), **„Łosiewicze"** z **Nowej Wsi Ełckiej.** Brakowało natomiast zespołów z **Sejn** i **Giżycka** oraz **„Suwalszczyzny".**

Przegląd w muszli koncertowej prowadził znany gawędziarz ludowy **Józef Podziewski** z Przerośli. Występy oceniało jury pod przewodnictwem dyrektora Muzeum Etnograficznego w Warszawie — **dr Jana Krzysztofa Makulskiego.** (sak)



Zautomatyzowany węzeł betoniarski pozwala w ciągu godziny wytworzyć 30 m sześć. wysokiej jakości mieszanki. Żwir dowożony jest z pobliskiej żwirowni.

Pustaki z Kruklanek

INFORMACJA ta ucieszy z pewnością wielu rolników w **woj. suwalskim** gdzie ostatnie lata charakteryzują się zwiększonym tempem budownictwa inwentarskiego i mieszkaniowego na wsi. Od niedawna w punkcie pomocniczym węgorzewskiego **Rejonowego Zakładu Budownictwa Wiejskiego w Kruklankach** ruszyła produkcja pustaków. Realizację tej inwestycji rozpoczęto w marcu br. W lipcu br. wyprodukowano pierwsze pustaki. Na wyróżnienie — jak nam powiedział zastępca dyrektora RZBW, **Józef Narel** — zasłużyli zwłaszcza **Mikołaj Skrypoczko, Józef Zapolski, Stefan Modzelan** i **Czesław Leśniewski.** Bardzo dobrze wykonują swoją pracę operator pustaczarki — **Mieczysław Kłoczko** i operator węzła betoniarskiego — **Jan Kadilak.**

Kruklańska wytwórnia pracuje w systemie poligonowym. Oznacza to, że pracować może tylko przez 175 dni w roku, kiedy pozwalają warunki atmosferyczne. Dzięki temu niepotrzebne było wznoszenie hal produkcyjnych, co w wydatny sposób obniżyło koszty budowy.

Docelowa produkcja, mimo skróconego okresu, wcale nie będzie jednak mała. Wyniesie ona rocznie około 4 mln jednostek ceramicznych.

Bardziej do wyobraźni przemawia to, że w ciągu trzech dni wytwórnia dostarczy wszystkie potrzebne elementy, łącznie z belkami stropowymi, na budowę jednej dużej obory lub dwu domków jednorodzinnych. Przy wprowadzeniu dwuzmianowego systemu pracy, wydajność pustaczarni wzrośnie dwukrotnie. Uzyskiwane ilości pustaków jak oświadczył dyrektor **Wojewódzkiej Spółdzielni Budownictwa Wiejskiego — Wojciech Majewski,** pokryją zapotrzebowanie w zachodniej części województwa. Potrzeby rolników zamieszkujących gminy wschodnie, zaspokoi już w niedalekiej przyszłości bliźniacza pustaczarnia, która powstanie w Suwałkach.

Wytwórnia w Kruklankach może produkować tak duże ilości pustaków dzięki zainstalowaniu nowoczesnych maszyn i urządzeń a w tym węzła betoniarskiego, suwnicy i pustaczarki. Pracownicy mają do dyspozycji również akumulatorowe wózki bardzo przydatne do transportu pustaków. Pozwala to znacznie zmniejszyć wysiłek fizyczny, wpływa na podniesienie jakości produktu i zwiększa ilość wytwarzanych pustaków. Wystarczy powiedzieć, że w starym systemie jedenastu pracowników, wkładając znacznie więcej wysiłku, wytwarzało w ciągu zmiany 420 pustaków. Obecnie sześć osób, pracując w nieporównanie lepszych warunkach, wytworzyć może w ciągu jednej zmiany... 1400 pustaków.

Koszt całej wytwórni, łącznie z uzbrojeniem i wybetonowaniem placu o powierzchni 4,2 tys. m kwadr., wyniósł ponad 9 mln zł.

Nakłady te zwrócą się już po dwóch latach produkcji. Ważniejsze jest to, że dzięki pustaczarni zdecydowanie polepszy się zaopatrzenie wsi w tak potrzebne materiały budowlane.

Wytwórnia w Kruklankach jest trzecią tego typu już pracującą w Polsce. Należy ona do wzorcowej szesnastki, która rozpoczyna długą serię podobnych obiektów. W niedługiej przyszłości, na mocy uchwały Prezydium Rządu z marca ubr. wiele takich pustaczarni powstanie w całym kraju.

(stk)



Co kilka minut pustaczarka kładzie na betonie porcję pustaków.
Fot. S. Kulikowski

Oszczędność i dodatkowa produkcja

Dodatkowe inicjatywy i czyny produkcyjne w roku jubileuszu PRL zadeklarowały **załogi 86 łomżyńskich zakładów pracy.** Wartość tych zobowiązań przekracza **203 mln zł.**

Dotychczas o pełnej realizacji zobowiązań zameldowało dziewiętnaście zakładów. W sumie **wartość wykonanych czynów produkcyjnych sięga 43 mln zł w tym 24 mln zł produkcji rynkowej i 11 mln zł eksportowej.**

Załoga **Zakładów Mięsnych WZSR** w **Wysokiem Mazowieckiem** skierowała dodatkowo na rynek i eksport wyroby mięsne wartości 11 milionów złotych. W **Zakładzie nr 4 Lubelskich Fabryk Wag** w **Grajewie wyprodukowano** ponad plan 4.300 wag. W **Zakładach Dziewiarskich „Morena"** w **Kolnie** zaoszczędzono 3.483 kg dzianiny. **ŁZPB „Narew"** zdobyły krajowy znak jakości na tkaninę koszulową „Damian". Natomiast w **Fabryce Przyrządów i Uchwytów** w **Kolnie** wdrożono nową metodę kucia elementów, która pozwoli w tym roku zaoszczędzić 40 ton stali.

(jtb)

Pod znakiem lilijki

Nowy obiekt giżyckich harcerzy

Niejednokrotnie już pisaliśmy o pracy harcerzy z GIŻYCKIEGO HUFCA ZHP. Wszechstronna działalność tego hufca stała się impulsem do podjęcia budowy harcerskiego ośrodka wypoczynkowego w WYDMINACH na malowniczo położonej wyspie.

Obiekt powstał dzięki wysiłkowi i pomocy społeczeństwa giżyckiego. Dopingiem był tu brak jakiejkolwiek harcerskiej bazy wypoczynkowej, co utrudniało współpracę z innymi hufcami. Poza terenem, wodą i czystym powietrzem — giżyccy harcerze niczym nie dysponowali. Oferowali więc dużo a jednocześnie o wiele za mało.

Już od tygodnia giżycki hufiec ZHP jest gospodarzem pięknego obiektu, położonego na jednej z tras operacji „Krajobrazy Północy". Trudno nawet wymarzyć lepszą lokalizację: jezioro, sosny i świerki a wśród nich — duże boisko i miejsce na namioty.

Harcerski ośrodek powstał według projektu opracowanego społecznie przez **Ryszarda Borysa.** Duża stołówka może pomieścić jednocześnie 400 osób. Kuchnia dysponuje m.in. elektrycznymi podgrzewaczami, automatycznymi urządzeniami do obierania ziemniaków i warzyw. Są także magazyny na węgiel, sprzęt, żywność. Jest też gabinet lekarski i mieszkanie dla dozorcy.

Na miejsce doprowadzono telefon i kanalizację. Przy pomocy miejscowego Nadleśnictwa i siłami harcerzy poprawiono drogę prowadzącą do ośrodka.

Na brzegu jeziora zbudowano również pomost kąpielowy o długości 100 m i kawiarenkę na wodzie, gdzie będzie można odpocząć, porozmawiać przy herbatce lub kawie.

Wartość prac przy budowie ośrodka oszacowano na kilka milionów zł. Czy jednakże istnieje wskaźnik, który by na złotówki przeliczył chęci, pomysły i społeczny trud wielu ludzi?

Zaangażowanie społeczeństwa giżyckiego przy budowie harcerskiej bazy było bardzo duże. Na wyróżnienie za[...] żyły zwłaszcza **Przedsiębi[...]stwo Budownictwa Rolnicz[...]go, Nadleśnictwo, Zesp[...] Szkół Zawodowych.** Wiele [...] pomogli żołnierze. Sporo se[...]ca, zaangażowania i osobi[...]go trudu wnieśli też prz[...] wodniczący społecznego k[...]mitetu budowy — **Stef[...] Szydłowski,** I sekretarz K[...] PZPR — **Aleksander Szyff[...]** naczelnik miasta — **Irena B[...]rentowicz,** inspektor oświ[...] i wychowania — **Jarosł[...] Pindur, Jarosław Żagiel.** Dz[...]łem harcerzy było malowa[...] konstrukcji, szklenie, zał[...]danie instalacji elektryczn[...] prace porządkowe itp.

Efektem prac i wysiłku je[...] piękny ośrodek harcer[...] Będzie on wykorzystywa[...] nie tylko w okresie wakac[...] Stanie się również miejsc[...] spotkań szczepów Z[...] wczesną wiosną i późną je[...]sienią. Już teraz zaplanowa[...] jest tutaj rajd jesien[...] „Wyspa 79".

J. Bobrows[...]

Niebezpieczny park

Suwalski park nie napawa optymizmem. Coraz częściej służy do spotkań młodocianych poszukiwaczy przygód spod znaku „jednego głębszego". Nie należy też do bezpiecznych wieczorny spacer po parku.

Nie polecam także spaceru ulicami po zachodzie słońca, chyba, że ktoś chciałby uzupełnić luki w... wykształceniu. Okazji do osłuchania się z „łaciną" jest aż nadto.

Funkcjonariusze MO powinni częściej penetrować ulice i parki Suwałk. Nie narażajmy turystów i mieszkańców na nieprzyjemności związane z niechlubną działalnością części młodzieży, której brak jest inwencji w wypełnianiu swojego wolnego czasu. (zh)

Łomżyńskie

Za mało nawozów

W **woj. łomżyńskim** zakończono już tzw. „małe żniwa". Zbierając rzepak z ponad 200 ha mimo niezbyt sprzyjających warunków pogodowych, wzrasta tempo zbioru zbóż, zwłaszcza na glebach lekkich. Na 192 tys. ha zbóż skoszono dotychczas ok 75 tys. ha, zwieziono zaś z ponad 21 tys. ha. Równolegle trwa zbiór drugiego pokosu łąk, dokonuje się podorywek ściernisk i siewów poplonów.

Ostatnio woj. łomżyńskie otrzymało sześć pras zbierających wysokiego zgniotu oraz 24 kosiarki KZ-3 i czterdzieści przetrząsaczy widłowych, które przeznaczono na potrzeby gospodarstw indywidualnych. W składnicach znajduje się obecnie jedynie sprzęt trakcji konnej — kosiarki i grabiarki oraz przyrządy żniwne.

Zaopatrzenie magazynów w części zamienne jest względnie dobre i nie powoduje opóźnień w naprawach uszkodzonego sprzętu. Świadczy o tym usuwanie dotychcza[...]wych awarii sprzętu w cią[...] 24 godzin. Według dany[...] POM w tegorocznej akc[...] żniwnej zanotowano uszk[...]dzenie 249 maszyn. Ogółem w porównaniu do roku ubiegł[...]go ilość awarii jest o ok. [...] proc. mniejsza.

Po kilku deszczowych la[...]tach uzupełnienia wymaga[...] składniki mineralne wypł[...]kane z gleby. Dlatego też d[...]żą uwagę przykłada się [...] odpowiedniego nawożenia.

W lipcu br. dostarczono o ok[...] 80 proc. więcej nawozów n[...] w ubr. Jednakże przy m[...]łych dostawach nawozów [...] przemysłu (nie otrzyma[...] jeszcze nawozów wieloskład[...]kowych z czerwca br.) w ma[...]gazynach znajdują się znacz[...] nie niższe zapasy niż w ana[...]logicznym okresie ubr., szcze[...]gólnie azotowych i potaso[...]wych. Przy czym wśród na[...]wozów azotowych gros stano[...]wi siarczan amonu, który mo[...] że być stosowany jedyn[...] przedsiewnie wiosną. (jtb)

ŚLADEM KRYTYKI

● W odpowiedzi na krytyczną notatkę dotyczącą zaopatrzenia w wodę Zakładu nr 3 Fabryki Przyrządów i Uchwytów „Ponar-Biał" w **Kolnie,** dyrektor miejscowego **Oddziału Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej — Franciszek Ciszewski,** wyjaśnił, że przyczyną niedoboru wody, szczególnie w miesiącach letnich, nie jest mała wydajność pomp głębinowych lecz mała przepustowość rozdzielczej ulicznej sieci wodociągowej. Przy zwiększonym zapotrzebowaniu zwłaszcza w okresie braku opadów, małe przekroje rur okazują się nie wystarczające.

Istniejące możliwości pomp na ujęciach wody nie są w pełni wykorzystane. Świadczą o tym założenia projektowe budowanej stacji uzdatniania wody. Oddanie tego obiektu do użytku wraz z zamierzoną częściową przebudową sieci ulicznej skróci drogę przepływu i poprawi zaopatrzenie w wodę.

Jednakże Oddział PGKiM nie ma większego wpływu na rozwiązanie tego problemu. Inwestorem bezpośrednio odpowiedzialnym za infrastrukturę techniczną miasta jest **Wojewódzka Dyrekcja Rozbudowy Miast i Osiedli Wiejskich w Łomży.** I właśnie od tej Dyrekcji oczekujemy obecnie bliższego wyjaśnienia sprawy i terminu ukończenia budowy stacji uzdatniania wody i przebudowy ulicznej sieci wodociągowej w Kolnie.

● Zastępca dyrektora Oddziału Towarowo - Osobowego PKS w **Zambrowie — Edward Nowacki,** w odpowiedzi na krytyczną notatkę **„Prywatny dyliżans"** poinformował, iż kierowca **Rembiszewski** został ukarany naganą a ponadto „zdjęty ze stanowiska kierowcy". Jednocześnie przeproszono pasażerów za nieuczciwe wykonywanie obowiązków przez pracownika PKS. (h)

Oszczędzaj prąd w pracy i w domu!

Najlepszy „LAMINAT"

Wzorem lat ubiegłych, z inicjatywy Zarządu Miejsko-Gminnego TKKF w **Grajewie,** przebiegały od końca maja br. rozgrywki „ligi robotniczej" w piłce nożnej z udziałem zakładowych ognisk TKKF. Finałowe spotkania wyłoniły najlepsze drużyny.

Sukces odniosło ognisko TKKF „Laminat" przy Zakładach Płyt Wiórowych, które nie straciło ani jednego punktu. Zdobyło ono pierwsze miejsce, puchar Zarządu Miejsko-Gminnego TKKF i prawo udziału w finałowych spotkaniach wojewódzkiej ligi robotniczej. Drugie miejsce uzyskał ubiegłoroczny mistrz, ognisko TKKF „Argona" przy Zakładach Pasmanteryjnych „Fasmanta". Na trzecim miejscu uplasowało się ognisko TKKF „Zryw" przy Zakładzie Remontowo-Montażowym WZSR.

Najlepszym napastnikiem i strzelcem został zawodnik „Laminatu" przy ZPW — **Janusz Zgiec,** który uzyskał aż 11 bramek. Rozgrywki cieszyły się dużym zainteresowaniem załóg i mieszkańców. Była to dobra rozrywka sportowa i rekreacyjna połączona z relaksem dla wielu pracowników.

UWAGA ODBIORCY GAZU MIASTA WĘGORZEWA!
GAZOWNIA w WĘGORZEWIE
informuje, że
w miesiącach sierpniu i wrześniu 1979 roku na terenie W[...]gorzewa prowadzone będą prace związane
Z ZAMIANĄ GAZU MIEJSKIEGO NA GAZ ZIEMNY.
W trakcie prac przygotowawczych każdy odbiorca zosta[...] poinformowany i otrzyma instrukcję w sprawie postępowa[...]nia z urządzeniami gazowymi w tym okresie. Aparaty ga[...]zowe nieszczelne i niesprawne technicznie zostaną od[...]łączone od instalacji gazowych i nie będą przebudowane [...] gaz ziemny.
Jednocześnie instalacje gazowe, które właściciel budyn[...] — zgodnie z ustawowym powiadomieniem — nie doprow[...]dził do zgodności z obowiązującymi przepisami nie zosta[...] dopuszczone do dalszej eksploatacji. Obowiązkiem monter[...] wykonujących zmianę gazu jest bezpłatna wymiana dy[...] palników nawierzchniowych, dyszy palnika w piekarni[...] palników w piecach kąpielowych oraz regulacja tych urz[...]dzeń.
Budynki, w których pomieszczenia kurka głównego [...] spełniają wymogów Zarządzeniem nr 62 Min. Bud. i Prz[...]mysłu Materiałów Budowlanych z dnia 30.XII.70 r. zosta[...] odcięte od czynnej sieci gazowej.
Szczegółowych informacji udzielać będzie Kierownict[...] Gazowni w Węgorzewie — tel. nr 22-03. K 3086

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — nieczynny.

Państwowy Teatr Lalek — przerwa urlopowa.

KINA W WOJEWÓDZTWACH ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Październik" — „Dubler" prod. franc. (od lat 12)
Grajewo — „Powiedz, że ją kocham", prod. franc. (od lat 18)
Kolno — „Mecanika Nacional", prod. meksyk. (od lat 18)
Wysokie Mazowieckie — „Rocky", prod. USA (od lat 15)
Zambrów — „Ucieczka z więzienia", prod. radz. (od lat 12)

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Transamerican express", prod. USA (od lat 15)
Suwałki „Kultura" — „Rok święty", prod. franc. (od lat 15)
Augustów — „Mistrz kierownicy ucieka", prod. USA (od lat 15)
Ełk „Polonia" — „Panowie dbajcie o żony", prod. franc.
Ełk „Orzeł" — „Droga Luiza", prod. franc. (od lat 15)
Ełk „Zorza" — „Wielki samotnik" prod. rum. (od lat 15)
Giżycko — „Prorok, złoto i siedmiogrodzianie", prod rum. (od lat 12)
Gołdap — „Zmory", prod. polsk. (od lat 13)
Mikołajki — „Drapieżcy" prod franc. (od lat 15)
Olecko — „Maratończyk" prod USA (od lat 18)
Orzysz — „Julia" prod. USA (od lat 15)
Pisz — „Poza prawem", prod. CSRS (od lat 15)
Ruciane Nida — „Podejrzany", prod. włosk. (od lat 15)
Węgorzewo — „Zagubione dusze", prod. włosk (od lat 18)

MUZEA W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych): wtorki i czwartki w godz. 10—17, środy, piątki i soboty w godz. 9—15, niedziele w godz. 11—15. Wystawy: Kurpiowska sztuka ludowa; Dawne sprzęty wiejskiego gospodarstwa domowego.

Sala Wystawowa Muzeum Okręgowego, ul. Krzywe Koło 1, czynna codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) w godz. 9—15. Wystawy: Ekslibrisy i gwasze Sławomira Chudzika; Barwny świat dziecka.

Park Etnograficzny Północno-Wschodniego Mazowsza im. A. Chętnika w Nowogrodzie — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16. Wystawy: Biograficzna — Adam Chętnik; Nowogród i okolice w świetle wykopalisk.

Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka w Ciechanowcu — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—15, w niedziele i święta w godz. 11—19. Wystawy stałe: Dzieje rolnictwa — techniki uprawy, pasterstwo i hodowla, transport wiejski, mechanizacja rolnictwa, rzemiosło, tkactwo ludowe, monografia Krzysztofa Kluka, skansen mazowiecko-podlaski z ekspozycją wnętrz. Wystawy czasowe: Dziecko wsi w sztuce; Dziecko wiejskie w fotografice Józefa Rybińskiego.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17. Wystawy stałe: Pradzieje Ziemi Suwalskiej; Alfred Wierusz—Kowalski 1846—1915. Wystawa czasowa: Biograficzno-literacka wystawa poświęcona Konstantemu Ildefonsowi Gałczyńskiemu.

Muzeum im. M. Konopnickiej — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kościuszki 31 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16. Wystawy stałe: Maria Konopnicka 1842—1910; Ekspozycja saloniku z połowy XIX wieku. Wystawa czasowa: Projekty pocztówek Jana Marcina Szancera oparte na motywach utworu M. Konopnickiej „O krasnoludkach i sierotce Marysi".

WYSTAWY W ŁOMŻY

Galeria ŁTF, ul. Sadowa 12 — nieczynna.

Salon Wystawowy BWA, ul. Armii Czerwonej 19 — Wystawa malarstwa Stanisława Kędzielawskiego — czynna codziennie w godz. 12—17, w soboty w godz. 12—15

Klub WDK, ul. Sadowa 12 — Wystawa fotografii Edwarda Poloczka — czynna codziennie w godzinach pracy WDK.

Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka", ul. Ściegiennego 1 — Wystawa rysunków Stanisława Kędzielawskiego — czynna codziennie (z wyjątkiem niedziel i dni poświątecznych) w godz. 10—18.

Galeria Jednej Fotografii, ulica M. Buczka 17 (kwiaciarnia „Mimoza") — Janusz Wądołowski: „Ławeczka" — ekspozycja czynna codziennie.

W SUWAŁKACH

Galeria PSP, ul. Kościuszki 82 (I piętro) — Wystawa malarstwa i grafiki plastyków z okręgu warszawskiego — czynna w dni powszednie w godz. 10—16.

Salon Wystawowy BWA, ul. Kościuszki 81 — Wystawa pt. „35 lat PRL w plakacie" — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17.

Radio i TV

RADIO
PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 15.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.11 Noc z melodią i piosenką; 4.00 Sygnały dnia, 5.05 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 9.05 Lato z Radiem 11.40 Tu radio kierowców; **12.25 Mozaika polskich melodii;** 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Stara i nowa muzyka wojskowa; 13.20 Combo jazzowe; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio GAMA; 16.00 Tu Jedynka; 18.33 Koncert życzeń; 19.15 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Pieśni i tańce Słowacji i Moraw; 20.05 Koncert życzeń; 21.05 Olimpijski Alert Młodzieży — Moskwa 80; 21.29 Utwory S. Moniuszki; 22.23 Łódź na muzycznej antenie; 23.00 Wita Was Polska — mag. sł. muz.

PROGRAM II

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 4.35 Poradnik domowy, 5.00 Muzyczne dzień dobry, 5.45 Muzyczne wycinanki; 6.15 Melodie przyjaciół; 6.35 Gimnastyka; 6.45 Mistrzowie miniatury instrumentalnej; 7.15 Lato... lato... w piosence; 7.35 Koncert poranny; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Moto—sprawy; 9.40 Dla przedszkoli: „Wakacyjne wędrówki"; 10.00 Wrocławski pojemnik rozrywkowy; 10,30 Gra Zespół Z. Namysłowskiego; 10.40 Sprawy codzienne; 11.00 Młodzi muzycy [...] radiowej antenie; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Wakacje melomana; 13.00 Publicystyka krajowa; 13.10 J. Maksymiuk: Capriccio na fortepian i orkiestrę; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 Z. Noskowski: „Step" — poemat symf.; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Mozarta; 15.20 Radioferie; 16.00 600 sekund z Orkiestrą N. Paramora; 16.10 Klasycy muzyki XX wieku; 16.40 Spotkanie z pisarzem; 17.00 Operetka, jej twórcy i wykonawcy; 17.20 Portrety miast; 18.00 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 18.25 Plebiscyt Studia GAMA; 18.40 Krajobrazy; 19.00 Koncert z nagrań WOSPRiTV w Katowicach; 19.40 Dom i my; 20.00 Redakcyjne Forum; 20.20 Płyty stare i nowe; 21.40 Pieśni Wacława z Szamotuł; 22.00 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 22.40 Polska muzyka współczesna; 23.40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III

Wiadomości: 6.15, 7.00, 8.00, 10.30, 12.00, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 6.00 Między snem a dniem; 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9.00 „Czyste radości mojego życia" — odc. pow.; 9.10 Kiermasz płyt; 9.30 Nasz rok 79; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Z archiwum polskiego jazzu; 11.00 „Młodego Warszawiaka zapiski z urodzin" — odc. pow.; 11.30 Dyskoteka pod gruszą; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Właściwy moment" — odc. pow.; 14.00 J. Brahms: Trio Es-dur; 15.05 Wakacje ze swingiem; 15.40 Podaruj mi trochę słońca... na lato; 16.00 „Miejsce na ziemi" — rep.; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 79; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Bielszy odcień bluesa; 18.10 Polityka; 18.25 Czas relaksu; 19.00 Pisarz miesiąca; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Czyste radości mojego życia" — odc. pow.; 20.00 Z mojej płytoteki; 20.30 Zbiór rzeczy różnych; 21.00 Wariacje na tematy Gershwina; 21.35 Antologia piosenki francuskiej; 22.08 J. Baez; 22.15 Fonoteka XX wieku; 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

Wiadomości: 6.40, 12.00, 15.00, 16.00, 22.55; 6.00 Kwiaty nie tylko zdobią; 6.15 Z dala od utartych szlaków; 6.30 Rytm i piosenka; **6.45 Poranek informacyjno-muzyczny; 7.40 Radio dedykuje;** 8.00 Grają i śpiewają „Trubadurzy"; 8.10 Gra Zespół A. Mazurkiewicza; 8.25 R. Maciejewski: 4 pieśni kurpiowskie; 8.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; 9.00 Wędrujemy z piosenką; 9.25 Podróże muzyczne po kraju; 9.40 Dla przedszkoli: „Wakacyjne wędrówki"; 10.00 Ballady i serenady; 10.30 Estrada przyjaźni; 11.00 Język angielski; 11.15 Gra A. Bilk; 11.30 G. Verdi: Sceny z „Don Carlosa"; **12.05 „Gospodarskie rozmowy" — aud. T. Haładyja; 12.15 Polskie rytmy;** 12.25 Giełda płyt; 13.00 Śpiewają „Skaldowie"; 13.15 Parada orkiestr rozrywkowych; 13.45 Tu Studio Stereo; 14.45 W rytmie tańca góralskiego; 15.05 „Matysiakowie"; 15.40 Książki, do których wracamy; 16.05 Dzieci specjalnej troski; 16.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa; **16.40 Wiadomości; 16.45 Z nagrań Elvisa Presleya; 17.00 „Racjonalizatorzy z „Polamu" — aud. S. Poznańskiego;** 18.25 Klub pod znakiem zapytania; 19.15 Język niemiecki; 19.30 Nowe nagrania radiowe Kwartetu „Varsovia". 19.45 „Academy of Saint Martin-in-the-Fields" gra symfonie Haydna; 20.35 Z. Penherski: „Zmierzch Peryna" — fragm. opery; 21.35 F. Liszt: Fantazja i Fuga; 22.15 Królowie polscy; 22.50 Bisy V. de Los Angeles.

Program białostocki podajemy wytłuszczonym drukiem w programach I i IV.

TELEWIZJA
PROGRAM I

9.00 Teleferie: „Ucieczka — wycieczka" — polski film fabularny
15.55 Program dnia
16.00 Obiektyw — program stołecznego woj. warszawskiego
16.20 Dziennik (kolor)
16.30 „Zwykły niedzielny dyżur" — film dokumentalny (kolor)
16.45 „Bractwo Żelaznej Szekli" — „Na rejach" — rep. film. (kolor)
17.00 „Interstudio" (kolor)
17.25 „Dzień dobry, w kręgu rodziny" (kolor)
17.55 Sonda — „Barwy kosmosu" (kolor)
18.20 „Viki syn Wikingów" — odc. pt. „Obietnica" (kolor)
18.50 Radzimy rolnikom (kolor)
19.00 Dobranoc (kolor)
19.10 Siódemka
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)
20.15 „Twój współczesny" — „Kobietka" — radziecki film fabularny (kolor)
21.55 Antyczny świat prof. Krawczuka — „Siedmiu przeciw Tebom"
22.25 Swladkowie — program publ. (kolor)
22.45 Dziennik (kolor)
23.00 Camerata — „Dawna muzyka polska" (kolor).

PROGRAM II

16.35 Program dnia
16.40 Język francuski — kurs podstawowy (kolor)
17.10 Język niemiecki — kurs podstawowy
17.30 Język rosyjski — kurs podstawowy (kolor)
18.00 Prawo dla wszystkich — „Sprawy rodzinne" (kolor)
18.30 Program morski
19.10 Program lokalny
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)
20.15 Wtorek Melomana (kolor)
21.10 24 godziny (kolor)
21.20 „Petula Clark zaprasza do tańca" — program rozrywkowy (kolor)
21.50 Wieczór Filmowy. Ekran wspomnień: „Z Krzysztofem Zanussim na planie" — reportaż
22.15 Nowości polskiego dokumentu. W programie: film Tadeusza Pałki „Ze wsi"
22.30 Wakacyjne wariacje na temat telewizji.

PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

TELEWIZJA RADZIECKA

7.00 — Program informacyjny „Czas"
7.40 — Gimnastyka poranna (kolor)
8.05 — D. Chrabrowicki „Dopóki bije serce" — spektakl
13.50 — Po Syberii i Dalekim Wschodzie — filmy dok.
14.40 — „Flipper" — film fab (USA) 3 i 4 odc.
15.30 — Obiektyw (kolor)
16.00 — Sala koncertowa studia TV „Orzełek"
16.40 — Szkoła szachistów
17.00 — Życie nauki
17.30 — Na każdym rysunku — słońce (kolor)
18.00 — Piłka nożna. „Spartak" — „Dynamo" (Moskwa)
20.00 — Program informacyjny „Czas"
20.35 — Moskwianka. Klub TV.

Dalszy ciąg programu ze studia TV Białoruskiej.

W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1. tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M Fornalskiej 11, tel. 240-41; internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe rentgen, chirurgia dorosłych. czynne w godz. 19—7. w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33; ambulatorium ogólne, ambulatorium chirurgii dziecięcej ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.

Pogotowie MO — tel. 997

Dyżurne telefony WSW: Białystok — 209-03, Giżycko — 24-56

Straż Pożarna — tel. 998

Pogotowie Elektryczne — tel. 991

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15, tel. 363-28, w godz. 15—7 tel. 992

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

Informacja kolejowa — tel. 910

APTEKI

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65

Apteka nr 05-006, ul. Malmed[...] 12, tel. 362-51

Informacja o lekach — tel. [...]

Informacja o lekach z impor[...] — tel. 368-01

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. [...] Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskie[j-]Curie 26, tel. 216-21 — dyżuruj[ą] oddziały: dziecięcy wewnętrzn[y], dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AM[B] ul. Manifestu Lipcowego 3, [tel.] 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, Osied[le] Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 7.VIII.1979 r.

Państwowy Szpital Kliniczn[y] ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżuruje oddział położ[ni]czy.

Woj. Szpital Zespolony im. [J.] Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, neurologia, wewnętrzny, reanimacja, zakaźny dziecięcy.

Woj. Zespół p/Gruźliczy, ul[ica] Warszawska 18, tel. 355-81 — dyżuruje oddział gruźliczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel [...]

Pogotowie Chirurgiczne, ul. M. Skłodowskiej—Curie 1 — czynne całą dobę.

APTEKI

Apteka nr 45-003 ul Gierczyńsk[...] 1, tel. 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-0[...]

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. [...]

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzak[a] 2/4, tel. 25-91.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji, ul. Wesołowskiego, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor Naczelny 2-09-35. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10, Sekretarz Redakcji 2-15-08. Dział Reporterski 2-23-77, Dział Ekonomiczny 2-11-30, Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 3-46-27. 374-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 83, tel. 35-26 i 30-00, Łomża, ul Sadowa 10, tel. 56-97. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41, Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty.

Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch" Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28, 00 958 Warszawa, konto PKO nr 1531-71. Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę jest droższa od prenumeraty krajowej o 50% dla zleceniodawców indywidualnych i o 100% dla zleceniodawców, instytucji i zakładów pracy. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" Białystok, ul Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41. Suwałki, ul. Kościuszki 83, tel. 35-26. Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 57-11. Druk Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35009/35013. S-1